Nr. 158 Wtorek 13 Lipca 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni [illegible] 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

[illegible] inseraty obliczają się po 7 centów [illegible] po 5 ct. od miejsca jednego wiersza.
[illegible] przyjmują w Austryi i Niemczech [illegible] agencye anonsów; we Francyi w Paryżu [illegible] 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 lipca.

W ostatnich kilku dniach stronnictwo, które z równie konsekwentną jak nieusprawiedliwioną wyłącznością uzurpuje sobie przywilej „wiernokonstytucyjności", wystąpiło z dość charakterystycznemi manifestacyami. Rozprawy nad częściowem równouprawnieniem języka czeskiego w urzędach w sejmie czeskim, wielki bankiet polityczny w niemieckiem kasynie praskiem, mowa br. Walterskirchena na zgromadzeniu wyborców w Aussee — są to wcale ciekawe objawy, które jeśli nie mają żadnego donioślejszego znaczenia pod względem praktycznym, rzucają przecież wiele światła na moralne usposobienie partyi niegdyś rządzącej, a dziś *quand même* opozycyjnej.

Do partyi t. z. wiernokonstytucyjnej nie dadzą się zastosować znane słowa, wyrzeczone niegdyś o pewnem stronnictwie francuzkiem, że niczego nie zapomniało i niczego się nie nauczyło. Przeciwnie, słysząc słowa dr. Herbsta wypowiedziane w kasynie praskiem i w czeskiej sali sejmowej, powiedziećby można, że partya, na której czele stoi ten mąż stanu, wszystkiego zapomniała, a niczego się nie nauczyła. Trzeba istotnie mieć bardzo krótką pamięć lub być wielkim amatorem politycznej letejskiej wody, aby występować z argumentami, jakie stanowiły oś tych przemówień, aby czynić takie rekryminacye i zarzuty dzisiejszemu stanowi rzeczy, jakie stanowiły treść tej wojowniczej, „pancernej" mowy.

Przedewszystkiem jeśli nie oburzenie to pewien wstręt wzbudzić musi owo ustawiczne uzurpowanie dla siebie i tylko dla siebie całej myśli państwowej, całego poświęcenia dla idei austryackiej, całego przywiązania do monarchii. Po za dr. Herbstem i jego mirmidonami nikt nie ma na uwadze interesów państwa, nikomu nie leży na sercu dobro monarchii, jej potęga i wielkość — a ktoby śmiał mienić się równie dobrym obywatelem państwa, ktoby pokusił się o służenie mu choćby najgorliwsze, jeżeli tego nie czyni pod berłem i na patentowany sposób dawniejszej większości, jest partykularystą, wrogiem całości i jedności monarchii, przeciwnikiem wolności i konstytucyi.

Na taki zarzut nie można odpowiedzieć inaczej jak uśmiechem politowania. Pominąwszy, że taktyka podobna opiera się na fałszu i że jest niepatryotyczną — nie ma ona nadto najmniejszej wartości jako broń polityczna i przestała już dawno robić wrażenie na łatwowiernych umysłach. Któż, jeżeli nie dzisiejsza większość dawała zawsze i na każdym kroku dowody najtroskliwszego względu na dobro i potęgę monarchii, jako wielkiej i jednolitej całości — dowody tem szczersze i tem wymowniejsze, że dawała je będąc lekceważoną i tyranizowaną mniejszością, dawała kosztem politycznej i partyjnej abnegacyi, z szlachetną gotowością składając w ofierze państwowej idei niejeden interes partykularny, zrzekając się niejednego tryumfu? Ileż to razy mogła dawniejsza mniejszość zaskarbić sobie łaskę i przebaczenie większości—ustępując właśnie nieco od względów na państwowe stanowisko wspólnej ojczyzny, od których jednak ustąpić nie chciała nigdy, uważając je zawsze za najwyższą, nietykalną racyę polityczną. Czy nie tak było w sprawach tak wielkiej doniosłości, jak przedłożenia ugodowe, wojskowe, okupacyjne? Niechaj rzecznicy dzisiejszej opozycyi przytoczą choćby jeden przykład, w którymby np. delegacya galicyjska nie okazała gotowości do najdalej idących ofiar, skoro chodziło o wielkość, o potęgę, o stanowisko imponujące na zewnątrz tej monarchii, której byt bezpieczny związany jest najściślej z bytem narodowym tych właśnie ludów, których dziś mowcy kasyna praskiego pomawiają otwarcie o separatyzm i obojętność dla idei państwowej.

Pan br. Plener w mowie swej wygłoszonej z kolei po mowie dra. Herbsta windykował stronnictwu swemu już nietylko wyłączny patryotyzm, ale wyłączny rozum stanu, wyłączną kompetencyę polityczną. „Wyłączne warunki dodatniej akcyi — zgoła doskonałość i nieomylność polityczną. Wprawdzie mowca był tyle wspaniałomyślny, że raczył przyznać, iż stronnictwo jego na stanowisku partyi rządowej popełniło niektóre błędy — ale to tylko cień potrzebny do uwydatnienia promiennej aureoli skończonej doskonałości. Przyznać się do małych błędów wobec tak olbrzymich cnót i zalet — *cela donne du relief*... „Popatrzmy na akcyę dzisiejszej większości i jej rządu. Mają oni poczucie własnej bezpłodności, a cała ich negatywna działalność jedności się tylko w jednej myśli — wykluczenia stronnictwa konstytucyjnego od rządu..."—oto słowa p. br. Plenera wygłoszone na bankiecie. Czy w tem „wykluczeniu od rządu" nie możnaby dopatrzeć głównej i jedynej przyczyny tej namiętnej, bezwzględnej opozycyi pp. Herbsta, Plenera i innych? Zaprawdę nie jest to zachowanie się godne mniejszości, która wczoraj jeszcze była większością.

Zarzut bezpłodności i negacyi, rzucony dzisiejszej większości i dzisiejszym rządom, dziwnie brzmi w ustach przewódzców frakcyi, która będąc u steru odszczególniła się właśnie ujemnością akcyi politycznej, ujemnością tak rozkładową, że w końcu sama padła jej ofiarą i potrzebowała dopiero ponieść klęskę, aby zdezorganizowany swój zastęp choć w części skupić około swego sztandaru. Nie potrzebujemy zbijać zarzutów, rzuconych w Pradze przeciw dzisiejszej większości, nie potrzebujemy arrogancyi politycznej i zdumiewającemu samochwalstwu wytykać trochę przyzwoitszych granic — wyręczy nas w tem ktoś, co należy także do stronnictwa wiernokonstytucyjnego — wyręczy nas br. Walterskirchen, który na wspomnianem u góry zgromadzeniu wyborców w Aussee wypowiedział tak długi szereg gorzkich prawd stronnictwu dr. Herbsta, iż wahalibyśmy się nawet je powtórzyć. „Gdyby dziś w miejsce gabinetu hr. Taaffego nastąpiło nowe wydanie dawniejszego systemu, przyjąłbym to z najzimniejszą obojętnością (*kühl bis ans Herz hinan*), bo dałoby się wtedy powiedzieć, że z deszczu dostalibyśmy się pod rynnę... System wiernokonstytucyjny dawnego autoramentu nie przyczyni się do ustalenia idei liberalnych w Austryi i do zadowolenia materyalnych i moralnych potrzeb ludności. Dowolny wykład konstytucyi, nieszczerość wobec własnej partyi, ignorowanie woli ludności — oto powody, które przyspieszyły zwycięstwo prawicy." Tak powiedział p. Walterskirchen, który mimo, że jest członkiem frakcyi postępowej, nie prze-

Społeczna praca kobiet.

Die Frau auf dem socialen Gebiete, von Dr. Lorenz v. Stein. Stuttgart 1880.

III.

Dotąd zastanawiano się tylko nad tem, co w kobiecie wielbić należy. W dzisiejszych trudnych i praktycznych czasach trzeba pójść dalej i zapytać, czego żądać wypada od kobiety. Jestto objaw prawdziwej, szlachetnej emancypacyi, że kobieta sama zaczyna poznawać nietylko, czem jest w świecie lecz także, co czynić powinna, aby spełnić mogła swoje zadanie wobec społeczeństwa. Wszystkie stosunki społeczne, zadania i walki, składające się razem na tak zwaną kwestyę społeczną, mają, jak już powiedzieliśmy, podwójny charakter, raz przedstawiający się jako ogólne kategorye objawów życia społecznego, w których gubi się zupełnie moment indywidualny, los i cierpienia jednostek, to znowu jako siła przygniatająca indywiduum w jego zakresie życia, pozbawiająca je siły do walk i wiary w przyszłość. Kwestya społeczna w pierwszym ogólnym charakterze swoim jest zadaniem dla myślącego mężczyzny, o ile zaś obejmuje tylko indywidualne zakresy życia, niesienie pomocy należy do kobiety.

Zanim maszyna parowa przekształciła rękodzielnictwo w przemysł, zakres działania kobiety był daleko szerszy. Warsztat rękodzielniczy stanowił niejako dom z majstrem jako głową a robotnikami i czeladnikami jako członkami jednej licznej rodziny, kobieta występowała jako gospodyni domu w całem tego słowa znaczeniu, żywiła i zaopatrywała tę wielką rodzinę we wszystkie potrzeby, stała na straży tego ogniska domowego, około którego gromadzili się pracownicy zadowoleni ze swojego losu, nieznający różnicy między kapitałem a pracą, uznający w swoim majstrze nie przedsiębiorcę bogacącego się ich krwią i potem, lecz mistrza swojego i przewodnika a w jego żonie swoją żywicielkę i opiekunkę. Odkąd zapanowała maszyna, znikli czeladnicy, którzy z majstrem stanowili jedną niejako rodzinę a natomiast wytworzyła się klasa robotników, niepołączonych z pryncypałem żadnemi węzłami wspólnego życia domowego. Pryncypał zaczął się stykać z swoimi robotnikami tylko przy wypłacie tygodniowej, jego żona stała się damą, nieznającą nawet tych, którzy w zakładzie męża pracują. Była to dotkliwa klęska dla stosunków społecznych, bo odtąd stopniowo zaostrzać się zaczął stosunek między pryncypałem a robotnikiem, co widzimy dziś wszędzie, gdzie przemysł rozwinął się silnie. Jakkolwiek u nas w braku rozwiniętego przemysłu ta zmiana stosunków nie daje się tak żywo uczuwać jak na zachodzie, to jednak musimy za prof. Steinem wskazać jej objawy i następstwa, bo rzucają one światło na stanowisko kobiety wobec stosunków społecznych, a nadto mogą służyć za przestrogę na przyszłość.

Wobec maszyny znika różnica między mężczyzną a kobietą. Przemysł, zatrudniając kobietę przy maszynie, odrywa ją od domu. Łatwość zarobkowania skłania robotników do wzajemnego zawierania małżeństwa, o czem dawniej czeladnik tak prędko nie pomyślał. Takie małżeństwa zostają na łasce maszyny, kobieta spieszy do niej razem z mężem i nie może myśleć o prowadzeniu własnego domu. Powstała tedy cała klasa robotnic a z chwilą jej powstania prawidła, które nad wymiarem zarobku panują tak bezwarunkowo i mechanicznie, jak maszyna nad mechaniczną czynnością tych, którzy koło niej pracują, wywarły swój wpływ na pracującą kobietę. Chcąc nie chcąc kobieta stała się konkurentką mężczyzny i z tego powodu wpłynęła na cenę pracy tak, że uszczupliła zarobek mężczyzny. W miarę zaś jak praca potaniała, upadać musiała cena produktu. Tanie towary jednego producenta wymuszać zaczęły zniżenie cen na innych a w miarę jak konkurencya dążyć zaczęła do coraz większego zmniejszdnia kosztów produkcyi, zapłata robotnika zaczęła na tem coraz więcej cierpieć. Kobieta zaczęła w ten sposób zagrażać mężczyźnie, wartości jego pracy i jego zarobkowi. Prawidła o podziale pracy i konkurencyi w taniem produkowaniu towarów. zatarły różnicę między pracą męzką a kobiecą. Kobieta pod ich wpływem stała się wobec maszyny tylko fizycznie słabszym od mężczyzny robotnikiem Przedsiębiorca posłuszny prawidłom o podstawach ceny, działać zaczął tak, jak mu interes przedsiębiorstwa nakazuje a pracująca kobieta nietylko nie mogła w zarobku dorównać mężczyźnie, lecz nadto pozostała zawsze kobietą. Nawet jako żona i matka musiała zapomnieć o domu i gospodarstwie, musiała iść do pracy, chociaż w domu zostawiła płaczące dziecko. Wśród ciągłej pracy choroba nie pozwala jej spocząć, troska o chleb każe zapomnieć o cierpieniach, bo konkurencya z mężczyzną zniżyła tak wartość pracy, że z dziennego zarobku nic nie pozostawało na czarną chwilę życia. W ten sposób powstała nędza fabryczna. Na kogo spada za to wina: na robotnika, czy na świat? Jedna strona zepchnąć chciałaby całą winę na drugą.

Ten nowoczesny rodzaj nędzy wyrastał długo, aż w końcu zwyciężyła myśl, że państwo zabronić powinno tego, co już uczucie ludzkości potępia. Wskutek tego powstały w państwach cywilizowanych ustawy o pracy kobiet i dzieci w fabrykach. O czem nie myślano jeszcze przed 20 laty, to dziś uważane jest za rzecz naturalną. Ustawami temi mężczyzna wyświadczył dobrodziejstwo pracującej kobiecie. Cóż ze swojej strony uczyniła kobieta z wyższej, posiadającej klasy dla kobiety pracującej? Nie można się nawet dziwić, że kobieta z wyższej klasy, oddalona zupełnie od pracy i przedsiębiorstwa swojego męża i sama niepotrzebująca pracować w swoim zamożnym domu, nie pomyślała nad swojem zadaniem, nie wglądnęła w losy niewolnic maszyny i fabryki. Zadanie to ciężyło dotąd całkowicie na mężczyźnie, ale tak dłużej być nie może. Czas już, żeby kobieta przyszła w pomoc mężczyźnie, przynajmniej wtedy, gdy on mimo najlepszej chęci nie może ulżyć losowi pracującej kobiety, matki, która dziecię swoje na tapczanie pozostawić musi, aby spieszyć do pracy przy mężczyźnie. Czyż zawsze tysiące kobiet rozprawiać będą o uprawnieniu do emancypacyi a żadna o prawidłach pracy fabrycznej kobiet i dzieci? Czy nie należałoby już odroczyć zgromadzeń i mityngów obradujących nad prawem wyborczem kobiet dotąd, dopóki kobieta dokładnem rozpatrzeniem się w stosunkach i losie robotnicy nie dowiedzie nam, że potrafi zrobić dobry użytek z prawa wyborczego, jeżeli ono jej przyznane zostanie? Czy w takim razie sprawozdanie kobiece o fabrykach, w których kobiety i dzieci stanowią trzecią część siły roboczej, nie miałoby wartości obok raportu inspektora fabrycznego? Nie skończylibyśmy, mówi autor, gdybyśmy tu weszli w szczegóły. Poprzestajemy na uwadze, że społeczne zadanie kobiety jest już na polu przemysłowem nie mniejsze od zadania mężczyzny. Jeszcze ważniejsze zadanie czeka kobietę na wsi, gdzie zarobnic nie osłaniają takie ustawy, jakie wydano dla kobiet dziś w fabryce pracujących. Tutaj kobieta położyć może wielką zasługę około społeczeństwa, jeżeli zechce być pomocną mężczyźnie swoim zmysłem spostrzegawczym, sercem i wolą.

stał należeć wraz z swoją frakcyą do wspólnego stronnictwa wiernokonstytucyjnego.

Sejm krajowy.

(*XVIII posiedzenie dnia* 12 *lipca*.)

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11, m. 20 przed południem pod przewodnictwem marszałka J. E. Ludwika hr. Wodzickiego.

Ze strony rządu J. W. p. Filip Zaleski, wiceprezydent c. k. Namiestnictwa.

W liczbie 100 obecnych posłów znajduje się J. E. minister dr. Ziemiałkowski.

Petycyj wniesiono 36, ogółem zaś dotąd 554.

Do komisyi administracyjnej odesłano petycye wydz. pow. w Jaśle i Nowym-Sączu o ograniczenie wolności parcelowania, wydz. pow. Kałusz i Lwów o reformy w wyrobie i sprzedaży soli, wydz. pow. Brody i Jasło o zmianę ustawy polnej, Albina Arciszewskiego o zmianę § 10 ordynacyi wyborczej dla gmin, Towarzystwa politechnicznego w sprawie zaprowadzenia języka polskiego w administracyi kolei podkarpackiej, gospodarzy gruntowych z Czarnego Dunajca o zatwierdzenie rozporządzenia, mocą którego złożono z urzędu 7 wójtów czarno-dunajeckich.

Do komisyi petycyjnej odesłano petycye gmin Chochołów, Dzianisz, Czarny Dunajec, Ciche, Witowa i Wróblówka, z których każda oświadcza, kogo upoważniała do wniesienia petycyi w sprawie spornej o kosztowną administracyę, tudzież petycyę obszaru dworskiego Radruża o opust podatków z powodu klęsk elementarnych i Michaliny Nowakowskiej o zapomogę.

Do komisyi budżetowej odesłano petycye komitetu budowy kościoła i szkoły w Podwołoczyskach, gminy Peczeniżyn i Rady szkolnej w Kołaczycach o zasiłki na kościół i szkoły; nauczycieli w Brzeżanach o dodatek drożyzniany i Konstantego Janowicza o dodatek aktywalny, oraz Towarzystwa „Drużnyj Łychwar“ o subwencyę.

Do komisyi edukacyjnej odesłano petycyę wydziału pow. Jasło, Dolina i Ropczyce w sprawie reformy szkół średnich oraz Franciszka Gottwalda o lata służby i kwinkwenia.

Komisyi drogowej przekazano petycye w sprawie drogi Brody-Tarnopol, dojazdów do stacyi Barszczowice i Glinna-Nawarya, oraz poboru myta w Bukaczowcach, tudzież petycyę ks. Antoniego Szersznika o zwolnienie go od opłaty myta na drodze z Medyna do Podwołoczysk.

Petycye komitetu gal. Towarzystwa gospodarskiego i wydziału powiatowego w Jaśle w sprawie podwyższenia podatku gruntowego przekazano komisyi podatkowej, petycye Rady pow. Jasło w sprawie budowy kolei z Zagórza do Bielska i Eustachego Smiałowskiego w sprawie kolei transwersalnej odesłano do komisyi kolejowej, zaś petycyę wydziału pow w Jaśle o zaprowadzenie tamże sądu kolegialnego, do prawniczej.

Petycyę towarzystwa pszczelniczo-sadowniczego o subwencyę na wniosek p. ks. Czartoryskiego przekazano z komisyi kultury krajowej do budżetowej.

Poseł hr. Golejewski wniósł w imieniu kwestorów, aby Sejm wyraził życzenie, żeby komisye nie odbywały posiedzeń w czasie posiedzeń plenarnych, ponieważ trudno utrzymać komplet. Wniosek ten przyjęto.

Poseł Torosiewicz złożył do laski wniosek poparty przez 56 posłów, motywowany oszczędnością na kosztach druku, które rocznie do 20.000 zł. wynoszą, ażeby Sejm uchwalił kwotę 15.000 zł. w dwóch ratach rocznych wstawić się mającą do budżetu na zakupno drukarni.

Poseł Hausner interpeluje komisarza rządowego w sprawie szkół drohobyckich, których dotychczas nie uregulowano, pomimo że pertraktacya między delegatami rady szkolnej okręgowej, oraz reprezentantami miasta klasztoru OO. Bazylianów i Kamery odbyła się jeszcze przed dwoma laty, zaś reprezentacya miasta już kilkakrotnie wnosiła podania, a nawet wysyłała deputacyę o jej załatwienie do c. k. Rady szkolnej krajowej.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie kredytów dodatkowych na potrzeby szkolne w latach 1880 i 1881 odesłano bez dyskusyi do komisyi podatkowej, zaś nowelę do ustawy o zniesieniu prawa propinacyi po uzasadnieniu przez wnioskodawcę p. Madejskiego do komisyi administracyjnej.

Z kolei przystąpiono do usuniętego dwukrotnie z porządku dziennego sprawozdania komisyi drogowej z projektem ustawy o dojazdach kolejowych, którego wnioskodawcą był p. Apolinary Jaworski.

Sprawozdawcą komisyi jest p. Męciński.

Komisya oświadcza w sprawozdaniu, że nie sądząc, aby było teraz na czasie wobec ogólnego niedostatku i zamierzonego podwyższenia podatku gruntowego przystępować do uchwalenia nowej ustawy drogowej, zapowiada jednak, że w tej jeszcze sesyi wniesie nowelę do tej ustawy dla częściowego przynajmniej zaradzenia jej brakom lub usunięcia postanowień utrudniających rozwój dróg w kraju, obecnie zaś komisya wnosi ustawy o dojazdach do kolei, jako ważny krok na drodze reformy ustawy drogowej.

Poseł hr. Badeni oświadcza w imieniu i z upoważnienia Wydziału krajowego, że Wydział w zupełności zgadza się z projektem komisyi i będzie za nim głosował.

Poseł ks. Krasicki nie występuje wprost przeciw całości projektu, czyni mu jednak niektóre zarzuty co do definicyi dojazdów, zbyt wielkiej ingerencyi władz autonomicznych i t. p., a wreszcie wnosi odesłanie go do komisyi dla lepszego rozpatrzenia się w tych zarzutach.

Poseł Alfons Czajkowski wykazuje, że projekt ustawy liczy się ściśle z ekonomiczną możnością kraju, a różni się od ustaw obowiązujących w innych krajach monarchii, że gdy tam przedsiębiorstwa kolei pociągane są tylko do konkurencyi w kosztach budowy dojazdów, tu mają być także, o ile to jest możliwem, pociągnięte do kosztów ich utrzymania, a nadto, że projekt niniejszy inicyatywę budowania dojazdów zastrzega dla władz autonomicznych, gdy w innych ustawach pozostawiono ją władzom centralnym; zmiany te są korzystne dla kraju, dlatego mowca oświadcza się w zupełności za projektem i przeciw odraczającemu wnioskowi p. ks. Krasickiego, którego przyjęcie w kończącej się sesyi równałoby się przejściu do porządku dziennego.

Wicemarszałek ks. biskup Stupnicki, zastępujący chwilowo marszałka, podaje do poparcia wniosek odraczający p. ks. Krasickiego, który jednak potrzebnej liczby głosów nie uzyskał.

Poseł Wasilewski zapowiada poprawki, mające na celu zapobieżenie, aby wykonanie ustawy nie było połączone ze zbyt wielkim ciężarem dla powiatów takich jak brodzki, gdzie wiele jest dojazdów do budowania.

Poseł Jan hr. Stadnicki odpiera zarzuty p. ks. Krasickiego i wykazuje, że obawa p. Wasilewskiego jest płonną, ponieważ inicyatywa budowy dojazdów zastrzeżoną jest dla władz autonomicznych, a te z pewnością powiatów do budowania dróg nad możność zmuszać nie będą.

J. Eks. p. dr. Grocholski oddaje wielkie pochwały projektowi, sądzi jednak, że inicyatywa budowania dojazdów dla nienaruszania autonomii powiatów twyłącznie zachowaną być powinna dla powiatów, tak, żeby Wydział krajowy nie miał prawa wbrew ich woli nakazywać budowy. Oświadcza się przytem mowca przeciw wyrażeniu „gmina katastralna“ użytemu w projekcie, gdyż u nas gminy katastralnej nie ma.

Poseł ks. Krasicki w powtórnem przemówieniu ubolewa, że jego wniosku odraczającego nie poparto, gdyż i zarzuty poczynione przez p. Grocholskiego są zdaniem mowcy tego rodzaju, iż komisya nad niemi zastanowić się powinna.

Poseł hr. Krukowiecki z największem uznaniem wyraża się o projekcie, łączy się jednak z poprawkami p. Grocholskiego.

Sprawozdawca p. Męciński z zadowoleniem konstatuje, że po raz pierwszy od czasu istnienia obecnej ustawy drogowej, to jest od lat 14, nikt przeciw projektowi ważnej zmiany w tej ustawie nie podniósł zasadniczej opozycyi. Nawet p. ks. Krasicki nie uczynił zwykłego wniosku przejścia do porządku dziennego, chociaż jako jego ekwiwalent wniósł odroczenie. Odpowiedziawszy w krótkości na czynione zarzuty, mowca odkłada wyczerpującą odpowiedź do szczegółowej dyskusyi i prosi Izbę, aby zasadę oszczędności, która w r. b. stała się hasłem, do ilości poprawek zastosować chciała. (*Wesołość*).

Na wniosek p. hr. Golejewskiego, pomimo przeciwnego zdania p. Abrahamowicza uchwalono głosować *en bloc* nad paragrafami, do których nie będzie poprawek.

W dyskusyi nad §. 1. p. dr. Skałkowski wniósł odmienną stylizacyę definicyi dojazdów, którą komisya przyjęła, zaś poprawka wniesiona przez p. Wasilewskiego w głosowaniu upadła, przyjęto zatem ten paragraf w następującem brzmieniu:

§. 1. Dojazdami kolejowemi są drogi publiczne, łączące dworce i stacye kolei żelaznej z najbliższemi miastami, miasteczkami, drogami państwowemi, krajowemi lub powiatowemi. Place przed dworcami i stacyami, przeznaczone dla ruchu osób i wozów, równie jak rampy kolejowe, łączące te place z dojazdami, nie stanowią części dojazdów kolejowych.

Poseł Onyszkiewicz wniósł opuszczenie §. 2 a dodanie natomiast odpowiedniego ustępu w §. 3, wniosku tego jednakże nie poparto i przyjęto paragraf według wniosku komisyi w brzmieniu:

§. 2. Przełożenie albo zupełna rekonstrukcya istniejącego, lecz pod względem budowy potrzebom ruchu nie odpowiadającego dojazdu, uważa się za nową budowę.

Poseł Romanowicz wniósł, aby w pierwszym wierszu tego paragrafu użyć czwartego przypadku: „zupełną rekonstrukcyę“, po przemówieniach jednak pp. hr. Krukowieckiego, dr. Liskego oraz sprawozdawcy pozostawiono pierwotne brzmienie, które i w tej formie jest poprawne.

§. 3. Budowa publicznych dojazdów kolejowych wykonaną będzie w drodze konkurencyi, o ile obowiązek ten na mocy koncesyi kolejowej lub specyalnego tytułu prawnego, nie cięży na przedsiębiorstwie kolejowem, lub innej fizycznej lub moralnej osobie.

Do tej konkurencyi należą:

a) Przedsiębiorstwa kolejowe;

b) powiaty polityczne, przez które dojazdy kolejowe przechodzą;

c) gminy i obszary dworskie, w których obrębie dojazdy kolejowe są położone;

d) właściciele kopalń, kamieniołomów i innych wyłącznie fabrycznych przedsiębiorstw, w miarę korzyści odnoszonych z dojazdów kolejowych;

e) fundusz krajowy.

Poprawkę p. dr. Skałkowskiego ażeby w ustępie d) opuścić wyrazy: „wyłącznie fabrycznych“ odrzucono po przemówieniach pp. hr. Badeniego, Jana hr. Stadnickiego, Ignacego Łukasiewicza, dr. Grocholskiego, dr. Skałkowskiego i sprawozdawcy, paragraf zatem przeszedł bez zmiany w powyższem brzmieniu.

Paragraf 4 dał powód do obszernej dyskusyi.

Poseł Jan hr. Stadnicki wniósł odmienną stylizacyę ustępu trzeciego, którą sprawozdawca przyjął imieniem komisyi.

Poseł Wasilewski wniósł do ustępu drugiego poprawkę, ażeby wysokość ciężarów, jakie powiaty na budowę dojazdów ponosić mają, została ograniczoną do 3 prc. dodatku od podatku w jednym roku.

Poprawki tej nie poparto.

Poseł Grocholski wniósł, ażeby zamiast wyrażenia „gminy katastralnej“ powiedzieć poprostu „gminy“.

Poseł Abrahamowicz wniósł zupełnie odmienną stylizacyę całego paragrafu, celem dokładniejszego określenia udziału gmin i obszarów dworskich w konkurencyi.

Poseł Alfons Czajkowski wykazał, że stylizacya p. Abrahamowicza nie stylistycznie tylko lecz zasadniczo różni się od wniosku komisyi, i obstawał przy stylizacyi komisyi.

Poseł hr. Badeni, sprzeciwiając się również stylizacyi p. Abrahamowicza, jako zasadniczej zmianie projektu, wniósł, ażeby zamiast wyrażenia: „gminy katastralnej“ użyć wyrażenia: „gminy wraz z obszarem dworskim jedną stanowiącej całość“.

Po przyjęciu i tej poprawki przez sprawozdawcę § 4 według wniosku [illegible] przybrał następującą postać:

Koszta budowy, równie jak koszta zakupna gruntów i wszelkie inne odszkodowania, ponoszą strony konkurujące w następującym stosunku:

1) Jedną trzecią część wszystkich kosztów ponosi przedsiębiorstwo kolejowe:

2) jedną trzecią część ponoszą powiaty, przez które dojazd kolejowy przechodzi;

3) Część kosztów pokrywają prestacye gminy i obszarów dworskich, a oznacza je Rada powiatowa w granicach obowiązującej ustawy drogowej.

Prestacye te w żadnym razie nie mogą przewyższać jednej szóstej części kosztów budowy dojazdu w obrębie gminy wraz z obszarem dworskim jedną stanowiącej całość.

4) Wydział powiatowy w porozumieniu z polityczną władzą powiatową winien się starać o doprowadzenie dobrowolnej ugody ze stronami konkurującemi wymienionemi w § 3 lit. D oznaczającej stosunek, w jakim mają się przyczyniać do kosztów budowy dróg dojazdowych i sposób uiszczania tej konkurencyi.

Jeśliby ugoda nie doszła do skutku, orzeka Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, a w braku takiego porozumienia Ministerstwo spraw wewnętrznych wspólnie z Ministerstwem handlu.

Tak samo postąpić należy przy oznaczeniu sposobu uiszczania konkurencyi przypadającej na przedsiębiorstwa kolejowe.

Wzrost ludności i rozwój przemysłu fabrycznego wytworzył klasę kobiet, które pozostawiono same sobie bez opieki męża, bez rodziny, walczyć muszą z trudnemi warunkami życia i ze srogiemi prawidłami ekonomicznemi zarobku. Tym biednym istotom mężczyzna sam trwale pomódz nie może. Chwilowe wsparcie w nędzy nie jest ratunkiem; tylko mężczyzna może dzięki chwilowej pomocy stanąć o własnych siłach; kobieta pozostawiona samej sobie, wpada napowrót w chwilowo odwróconą niedolę. Na tem polu pomoc kobiety jest niezbędną i pilną, to też zrobiono już początek szczęśliwy, po którym społeczeństwo wiele dobrego oczekiwać może. W większych miastach powstawać zaczęły w ostatnich czasach stowarzyszenia, które za cel sobie wytknęły niesienie pomocy tylko biednym istotom, które chcą pracować na utrzymanie swoje, chcą zarabiać na chleb powszedni ale nie mogą na zawołanie znaleźć sposobności do tego. Kobiety wyższych klas społeczeństwa zaczynają wszędzie zajmować się takiemi stowarzyszeniami, biorą inicyatywę w ich zawiązywaniu, forytują ich usiłowania i wspierają w razie potrzeby. Rozległe pole działania otwiera się tu kobiecie, wielkie rezultaty dają się tu osiągnąć stosunkowo małemi ofiarami, a społeczeństwo błogosławić będzie kobiecie, jeżeli wytrwa w dzisiejszych zamiarach i usiłowaniach. Działalność kobiety w tym zakresie staje się prawdziwem dobrodziejstwem dla społeczeństwa. Jestto praca cicha ale nadzwyczaj wydatna, rezultaty jej mają ogromną doniosłość praktyczną a mimo to bynajmniej nie wymagają opuszczania stanowiska, jakie w życiu społecznem zakreśla kobiecie szlachetniejsze pojmowanie jej istoty i roli.

Dostarczenie zarobku, zjednanie sile roboczej sposobności do zarobkowania jest dopiero częścią zadania pracy społecznej. Obszerniejsze pole dla tej pracy otwiera się tam, gdzie brak sił do pracy, gdzie nie ma sposobu zarobkowania, gdzie zatem panuje ubóstwo, któremu koniecznie pomódz potrzeba. Łatwo możnaby rozwiązać kwestyę zadania kobiety na tem polu w ten sposób, że powinna przy boku mężczyzny pomagać wszędzie, gdzie tylko może i tak, jak tylko może. Ale odpowiedź ta nie rozwiązuje pytania, tylko stanowi jego parafrazę. Chcąc dójść do odpowiedzi wyczerpującej, trzeba najpierw zachować w pamięci różnicę między ubogim mężczyzną a ubogą kobietą. Jestto rzecz dla nas ważna, bo pomoc i cała akcya kobiety powinna rozciągać się na nędzę i ubóstwo kobiece. Same cierpienie w nędzy nie jest dla kobiety nowością, bo tkliwsza z natury od mężczyzny na widok ubóstwa, kobieta szła zawsze za popędem serca i nie odmawiała jałmużny. Ale taka pomoc rozdrobniona na jednostki i nie ujęta w system nie może wydać ważniejszego rezultatu a nadto zbyt często bywa nadużywaną.

Prof. Stein, chcąc zakreślić pewien system pomocy kobiecej, odzywa się do swoich czytelniczek z następującemi uwagami: Kobieta bezstronna zazwyczaj wobec nieszczęścia nietylko uczuwa je głębiej, lecz nadto znosi je milcząco, kryje się z swoim smutkiem i stara się ubóstwo osłonić pozorami dobrobytu tak, że tylko bystre a wprawne oko zdoła spostrzedz jego ślady. Jeżeli pewnem jest, że mężczyzna często za wcześnie otrzymuje pomoc w niedostaku, to można powiedzieć że kobieta często za późno doznaje pomocy. Oko mężczyzny nie jest ani tak bystre ani tak wprawne, aby przeniknęło tajemnicę. Są to ubodzy wstydzący się żebrać, których stan jest podwójnie przykrzejszy od stanu jawnych żebraków. Kobieta bowiem zostająca w nędzy nietylko cierpi na braku wszystkiego, czego życie wymaga lecz nadto upada prędko na duchu. Tutaj kobieta z wyższych klas przystąpić może i powinna do akcyi społecznej nietylko przy boku mężczyzny, nietylko wspólnie z nim, lecz samodzielnie z otwartem sercem i otwartą dłonią. Pierwszem jej zdaniem jest w takim razie wejście w stan biednej kobiety w sposób wzbudzający zaufanie. Ośmielenie biednej kobiety do wyspowiadania się z szczegółow biedy, do wypowiedzenia wszystkiego, co ją uciska i przygniata, jest już pierwszym ważnym aktem pomocy. Może kto powie, że kobieta w nędzy może się tak samo i przed mężczyzną zwierzyć. Cóż z tego, kiedy kobieta, żaląca się na los i prosząca o pomoc, ma to przekonanie, że mężczyzna nie może jej dobrze zrozumieć, że tylko oko kobiety może wszystko zobaczyć a jej serce wszystko odczuć.

Kobieta, której oko najlepiej spostrzega, komu i kiedy spieszyć należy z pomocą, najlepiej także umie rozporządzić tą pomocą. Pieniądz z rąk do rąk obiegający przebywa tak różne koleje, jak może żadna inna rzecz w świecie. Ten sam złoty, który w ręku spekulanta staje się zawiązkiem fortunki a nawet fortuny, jest dla drugiego tylko środkiem uprzyjemnienia sobie jednej chwili życia w sposób mniej lub więcej szlachetny, dla trzeciego źródłem zaspokojenia brutalnego nałogu a dla czwartego skarbem, bo środkiem zaspokojenia głodu w domu i w rodzinie. Złoty przeznaczony na jałmużnę przebywa takie koleje, któż więc najlepiej o jego losie rozstrzygnie, czyja ręka ma tę właściwość, że małemi środkami wielkie rezultaty osiąga? Tylko ręka kobiety. Mężczyźnie pomaga się, aby mu umożliwić robotę i zarobek. jeżeli zaś kto chce usunąć niedostatek, który odbiera mężczyźnie siłę i chęć do pracy, to musi ofiarowaną pomoc złożyć w ręce kobiety, aby nią sama rozporządzała.

5) Koszta niepokryte przez strony konkurujące wymienione w § 3 lit. a, b, c, d, ponosi fundusz krajowy.

W dyskusyi nad tym paragrafem zabierali jeszcze głos pp Jan hr. Stadnicki, Żywicki, Abrahamowicz, który przyznał, iż jego stylizacya jest rzeczywiście zasadniczą zmianą paragrafu, a wreszcie p. Madejski, poparty przez p. ks. Sawę, wniósł odroczenie uchwały nad tym paragrafem i odesłanie go do komisyi dla przedłożenia jednostajnej stylizacyi.

Po przemówieniu sprawozdawcy odrzucono wniosek odraczający i stylizacyę posła Abrahamowicza, przyjęto zaś wniosek komisyi w podanem powyżej brzmieniu.

P. Grocholski z powodu spóźnionej godziny wnosi zamknięcie posiedzenia, zaś p. hr. Golejewski jest za dalszą dyskusyą.

Po oświadczeniu przez hr. Marszałka życzenia, aby sprawa dojazdów w tym dniu załatwioną być mogła, p. Grocholski cofnął swój wniosek.

Przy § 5 p. dr. Grocholski wniósł zapowiedzianą w ogólnej dyskusyi poprawkę ograniczającą inicyatywę budowy dojazdów wyłącznie na Rady powiatowe. Wniosek komisyi chciał, ażeby o potrzebie budowy lub rekonstrukcyi dojazdu orzekało c. k. Namiestnictwo na wniosek Rady pow. albo Wydziału krajowego. Mowca widzi w tem naruszenie autonomii powiatów i wnosi opuszczenie odnośnych wyrazów, to jest przyjęcie paragrafu w następnem brzmieniu:

§ 5. O potrzebie budowy nowego dojazdu do dworca lub stacyi kolejowej, równie jak o potrzebie przełożenia lub rekonstrukcyi dojazdów istniejących, jakoteż o kierunku tych dojazdów, orzeka na wniosek Rady powiatowej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, a w braku takiego porozumienia, Ministerstwo spraw wewnętrznych wspólnie z Ministerstwem handlu.

Poseł hr. Badeni imieniem Wydziału krajowego oświadcza się przeciwko tej poprawce, wskutek której w niektórych przynajmniej powiatach drogi żelazne mogą pozostać bez dojazdów, jeżeli Rady powiatowe robić ich nie zechcą. Mowca oświadcza się za przyznaniem prawa inicyatywy w budowaniu dojazdów także Wydziałowi krajowemu.

Zapisało się do głosu pięciu mowców, zamknięto jednak dyskusyę i wybrano jeneralnym mowcą p. dr. Grocholskiego, który broni swojej poprawki, opierając się głównie na tem, że jeśli Wydział krajowy będzie miał inicyatywę, to zawsze decyzya musi nastąpić według jego woli a inicyatywa rad powiatowych zostanie sprowadzoną do zera.

Sprawozdawca p. Męciński oświadcza, że ze stanowiska zasady zgodziłby się może z p. Grocholskim lecz nie ze stanowiska praktyki. Poprawka p. Grocholskiego chce ocalić zasadę, a stylizacya komisyi pragnie ocalić dojazdy. Zresztą i co do zasady samej autonomia jest wolnością rządzenia się, ale nie wolnością nic nie robienia. Nad władzą autonomiczną miejscową, która w tym ostatnim kierunku pojmuje swoje zadanie i nic nie robi, powinna stać władza autonomiczna krajowa mogąca tamtą przymusić do wykonania przynajmniej *minimum* tego, co ma ważność nietylko miejscową ale i krajową także. Niesłusznem jest zresztą wyłączać od inicyatywy Wydział krajowy tam, gdzie kraj część ciężarów bierze także na siebie. W ustawach jest przykład analogiczny; czy powiaty chcą czy nie chcą pewien procent na szkoły dawać muszą. Autonomia nie broni im dać więcej, broni im tylko nic nie dawać a przez to zasada nie jest bynajmniej naruszoną. Po dłuższem przemówieniu w tym duchu mowca obstaje przy wniosku komisyi, który się jednak nie utrzymał i przyjęto paragraf w powyżej podanemu brzmieniu według poprawki p. Grocholskiego.

§. 6. W razie budowy nowej kolei żelaznej, nowego dworca lub stacyi kolejowej, komisya polityczna wysłana w myśl przepisów kolejowych dla zbadania stanu rzeczy, zbada zarazem potrzebę dojazdów odpowiednich, oraz techniczne warunki budowy, lub rekonstrukcyi i konserwacyi drogi dojazdowej.

W tej komisyi weźmie udział delegat Wydziału krajowego.

W tym §ie p. Erazm Wolański wniósł opuszczenie drugiego ustępu, to jest wyłączenie delegata Wydziału krajowego od udziału w komisyi, ponieważ, zdaniem mowcy, Wydział krajowy niedobrze opiekuje się powiatami.

Po krótkiej odpowiedzi sprawozdawcy, cały paragraf bez zmiany przyjęto.

§. 7. Jeśliby przedsiębiorstwo kolejowe przy budowie nowego dworca lub stacyi wyłącznie dla tej budowy utworzyło drogę, mogącą służyć jako publiczny dojazd kolejowy, obowiązanem będzie na żądanie Rady powiatowej odstąpić ją stronom konkurującym wymienionym w §. 3 za wynagrodzeniem oznaczonem, w razie potrzeby w drodze przymusowego wywłaszczenia.

Paragraf ten przyjęto bez dyskusyi.

§. 8. Do kosztów utrzymania dojazdów kolejowych uznanych za potrzebne, w sposób §. 5 przepisany, mają się przyczyniać strony konkurujące w stosunku i pod warunkami wymienionemi w §. 4, jeżeli z powodu koncesyi kolejowej lub specyalnego tytułu prawnego obowiązek kolei nie jest mniejszym.

Poseł Abrahamowicz podnosi nie które wątpliwości co do tego paragrafu a mianowicie zapytuje, ile kto ma płacić na utrzymanie dojazdu, jeżeli z powodu koncesyi lub specyalnego tytułu prawnego obowiązek kolei jest mniejszym.

J. E. pos. dr. Grocholski uważa, że byłoby niesprawiedliwem, gdyby stosownie do litery tego paragrafu tylko utrzymanie takich dojazdów, które w myśl tej ustawy utworzone będą, należało do konkurencyi, a zaś powiaty, które same się postarały o dojazdy i wprzód je zbudowały, miały być skazane na utrzymywanie ich wieczne. Projekt ustawy wyraża się tu wątpliwie.

Komisarz rządowy p. Filip Zaleski: Co do wątpliwości, podniesionej przez posła Grocholskiego, zdaje mi się, że wyjątek byłby tylko wówczas, gdyby był specyalny tytuł prawny, t. j. gdyby czy to ugodą z przedsiębiorstwem kolejowem, czy na mocy innego tytułu prawnego powiat zobowiązał się budować i utrzymywać dojazd swoim kosztem, tam zaś, gdzie taki specyalny tytuł nie zachodzi, droga powiatowa będąca już z natury dojazdem, ponieważ prowadzi do dworca, będzie traktowaną podług przepisu tej ustawy i koszta dalszego jej utrzymania będą się rozdzielały podług §. 8.

Co do koncesyi kolejowej, o której wspomniał p. Abrahamowicz, to obowiązek konkurowania mniejszym datkiem, niż $^1/_3$ na mocy koncesyi stanowi przywilej tej kolei i to przywilej zastrzeżony ustawą, niepodobna zaś ustawą krajową znieść takiego przywileju.

P. Alfons Czajkowski obstaje za stylizacyą komisyi, która nic pod względem jasności nie pozostawia do życzenia.

P. Smarzewski zwraca uwagę, że ten §. 8 odnosi się tylko do dojazdów na mocy tej ustawy utworzonych, gdy zaś na mocy § 1 istniejące dotychczas drogi krajowe i powiatowe prowadzące do stacyi kolei staną się dojazdami, wówczas nie będzie wiadomo, kto je ma utrzymywać, mówca zatem jest zdania, że komisya powinna się nad tym paragrafem zastanowić, bo zdaje się, że jest luka w ustawie.

P. dr. Skałkowski stara się wykazać z brzmienia ustawy, że wszystkie jej przepisy odnoszą się i do istniejących już dojazdów.

P. Smarzewski wnosi opuszczenie w tym §. wyrazów: „uznanych za potrzebne w sposób w §. 5 przepisany“.

P. dr. Grocholski ze względu, że dyskusya była już zamknięta, prosi o otworzenie jej na nowo nad tą poprawką, na co Izba się zgadza.

P. Hausner wnosi zamknięcie posiedzenia, na co hr. Marszałek zgadza się ze względu na spóźnioną porę.

Przed zakończeniem posiedzenia pp. J. E. minister dr. Ziemiałkowski, hr. Rej i Głogowski złożyli przyrzeczenie poselskie.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 min. 45 po południu.

Następne posiedzenie we wtorek d. 13 lipca o godz. 10 rano.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Otoczenie Gambetty).

Pan Gambetta, przygotowując się do wielkiej roli, jaką mu w dziejach Francyi odegrać jeszcze przypadnie, utworzył sobie z swoich przyjaciół już teraz formalny gabinet, w którym znajdują się reprezentanci wszystkich departamentów. Wprawdzie przyswoiwszy już sobie w najwyższym stopniu sztukę panowania nad sobą lubi Gambetta i teraz jeszcze występować na zewnątrz jako *bon garçon* i przybierać ton człowieka najotwartszego, najserdeczniejszego, wolnego od wszelkich trosk i ukrytych myśli, tak że wielu pochlebia sobie, iż umieją w jego duszy czytać jak w książce, ale nawet najzaufańsi jego przyjaciele nie mogą się tem pochwalić, że wpływają stanowczo na jego myśli i postanowienia. Gambetta rezyduje w pałacu burbońskim jakby w jakiem ustronnem zamczysku, którego wnijścia pilnie są strzeżone. Tylko dla jego najserdeczniejszych przyjaciół stoi zawsze otworem brama, która prowadzi do *sanctissimmum* polityki oportunistycznej. *Frankfurter Zeitung* tak opisuje skład tej tajnej rady eksdyktatora francuskiego: Pierwsze miejsce pomiędzy przyjaciółmi Gambetty zajmuje Artur Ranc, harda dusza republikańska, *bête noire* białej reakcyi z epoki 16 maja. Jako mąż pióra zajmuje Ranc bardzo znakomite stanowisko w dziennikarskim świecie paryskim. Jemu z zupełnem zaufaniem powierzył Gambetta redakcyę wstępnych artykułów w *République Française.* Jesli on nie przyjdzie do Gambetty, to Gambetta idzie do niego. Przed posiedzeniem i po posiedzeniach Izby obaj ci mężowie widują się i mówię z sobą, nieraz siedzą późno w noc, omawiając najważniejsze sprawy. Wyrażenie Buffona „*Le style, c'est l'homme*“ da się zupełnie zastosować do Ranca. Styl Ranca jest krótki, zwięzły, energiczny, jasny i ognisty bez błyskotliwości i pozy, a to samo można powiedzieć i o jego osobie. Oprócz licznych artykułów dziennikarskich napisał także Ranc *Mémoires d'un Républicain sous l'Empire*, pamiętniki pełne humoru, co tem bardziej dziwić musi, że jak wiadomo ludzie tej kategoryi, co Ranc, nie spoczywali na różach za czasów cesarstwa. Obok Ranca cieszy się szczególnem zaufaniem Gambetty Eugeniusz Spuller. Blondyn z pełną, okrągłą figurą, barczysty, o niebieskich oczach, zdradza Spuller swoje niemieckie pochodzenie. Syn wieśniaka w departamencie Côte d'Or odbył studnia na prowincyi, udał się następnie do Paryża, gdzie osiadł jako adwokat i publicysta, szukając karyery w obozie Gambetty. Istna encyklopedya, niezmordowany pisarz, wierny towarzysz, jest on na polu publicystycznem dla Gambetty nieoszacowaną siłą. „*Le parfait secrétaire*“ nazywają go współpracownicy *République Française.* On i układny Antoni Proust kierują głównie zewnętrznemi sprawami w pałacu burbońskim a świat upatruje już teraz w Spullerze przyszłego ministra spraw zewnętrznych (?), skoro tylko jego przyjaciel Gambetta obejmie najwyższą władzę. Na razie jest Spuller prorokiem przyszłego mesyasza. Departament wojskowy w otoczeniu Gambetty reprezentują Richard, Rin i markiz Gallifet. Tak więc trzy potężne dźwignie nowoczesnego państwa: słowo, pióro i miecz widzimy w zgodnej służbie planów Gambetty. Richard nie był dawniej republikaninem; rozgniewany, że jedyna córka, którą bardzo kochał, wstąpiła do klasztoru, zapłonął nienawiścią ku duchownym, zaciągnął się pod standar Gambetty i jest także współpracownikiem *Republique Française.* Pułkownik Rin prześladowany przez ministerstwo Broglie-Fourtou za kilka wykładów, wygłoszonych w lożach wolnomularskich w Bordeaux, po upadku partyi legitymistycznej został mianowany komendantem gwardyi honorowej w pałacu burbońskim. Posiada on ważny głos w sprawach wojskowych i wraz z intendantem Richardem pośredniczy między Gambettą a korpusem oficerskim. Pod względem politycznym skłania się Rin bardziej do zapatrywań, radykalnych Clémenceau niż do oportunistycznej polityki Gambetty. Generał Gallifet, dawniej przyjaciel Napoleona III układna, a pod względem wojskowym nader rezolutna osobistość posiada w wysokim stopniu zaufanie prezydenta Izby. Nietylko węzły szczerej przyjaźni łączą obydwóch mężów ale i świadoma celu zgoda w wszystkich kwestyach zasadniczych wewnętrznej polityki. Ci, co bliżej znają generała, są przekonani, że w razie potrzeby Gallifet rzuciłby na szalę swój ciężki miecz na korzyść republiki Gambettowskiej. Generał Gallifet pochodzi z jednej z najstarszych rodzin szlacheckich i jest osobistością bardzo popularną w armii. Z światem przemysłowym i finansowym utrzymuje Gambetta stosunki przez swoich przyjaciół Villaina, deputowanego departamentu Aisne, i Etienna dawniej dziennikarza w Marsylii a dzisiaj dyrektora kolei państwowych. Jednym z najentuzyastyczniejszych wielbicieli Gambetty i jego stałym gościem niedzielnym jest sławny aktor Coquelin starszy. Coquelin bawi swoim dowcipem i opowiadaniem znużonego sprawami politycznemi prezydenta Izby, ale przytem i sam zajmuje się zupełnie na seryo polityką, a nawet chwyta od czasu do czasu za pióro, aby swoje polityczne zapatrywania ubrać w formę artykułu dziennikarskiego. Z pomiędzy reprezentantów zagranicznej prasy doznają szczególnych względów Gambetty korespondenci wielkich dzienników londyńskich z wyjątkiem korespondenta *Timesa* p. Blowitza, który znany pod uszczypliwem nazwiskiem *Juif errant* postradał w ostatnim czasie w ogóle sympatyę w świecie dyplomatycznym i dziennikarskim. Szczególnego poważania zażywają u Gambetty reprezentanci *Daily News* małżonkowie Crawford. Crawford, były adwokat, został dziennikarzem z nienawiści ku bonapartyzmowi i z miłości dla ognistej *Miss* Johnston, paryskiej korespondentki do *Morning Star* i wielkiej liczby innych mniejszych dzienników. Crawford doczekał się podwójnej satysfakcyi, bo upadku cesarstwa i ręki panny Johnston. Już z Thiersem zostawali Crawfordowie w bardzo przyjaznych stosunkach a dziś należą do najserdeczniejszych przyjaciół Gambetty.

(Okólnik Abeddina baszy).

Poufny okólnik Abeddina baszy, wystosowany przed konferencyą berlińską do naczelników ligi albańskiej, opiewa według korespondencyi stambulskiej do londyńskiego czasopisma *Allg. Corresp.* jak następuje:

„Rząd Jego ces. Mości sułtana odwołał mnie z stanowiska gubernatora Saloniki, które od niejakiego czasu, dzięki wysokiej troskliwości naszego dostojnego Pana, sułtana, piastowałem raczej dla dobra naszego albańskiego narodu, niż dla moich skromnych zasług. Jeszcze przed wyjazdem moim z tego miasta zostałeś Pan zawiadomiony o nominacyi mojej na ministra spraw zagranicznych; nie spodziewałem się nigdy zająć takiego stanowiska, ale mimo to miałem zawsze nadzieję że ta posada zostanie zajęta jeżeli już nie przez Albańczyka, to przynajmniej przez szczerego przyjaciela Albanii, któryby znał dostatecznie polityczną i geograficzną sytuacyę tego kraju, ażeby w sposób dosadny mógł pouczyć Europę o peryodycznych przewrotach politycznych w tym kraju. Ale wyjątkowem zrządzeniem Boskiej Opatrzności życzenia moje ziściły się o wiele więcej ponad żywione nadzieje i w chwili obecnej, tyle ważnej i krytycznej dla naszej narodowej sprawy, zostałem powołany do zajęcia tak ważnego stanowiska. Oby też Najwyższy obdarzył mnie potrzebnem uzdolnieniem do spełnienia zadań naszych narodowych. Wiadomo mi, że w skutek rozlicznych dowodów z mojej strony, posiadam pańskie zaufanie; podobnie jak moi bracia i krewni, ulegli zawsze dla sprawy narodowej, uczyniłem slub, że całe moje życie poświęcę pracy około szczęścia i rozwoju Albanii. Wiadome są tedy Panu uczucia, które mnie ożywiają, a ja z mojej strony pokładam wielkie zaufanie w pańskim patryotyzmie i ofiarności, które, jestem przekonany, dorosły stosunkom. Zaklinam tedy Pana, ażebyś usłuchał mojej rady, która jest zarazem głosem ojcowskich rządów Jego Mości sułtana i zmierza do przestrzeżenia Pana przed intrygami zagranicy i prowokacyami naszych wrogów, którzy uwzięli się sprawę Albanii skompromitować w oczach Europy i rządu ottomańskiego. W Berlinie zbiera się konferencya celem stanowczego załatwienia kwestyi greckiej. Dzięki roztropnym zarządzeniom rządu cesarskiego, mam powody do przypuszczania, że uchwały przez konferencyę powzięte nie będą szkodliwe dla interesów Albanii. Poparcie ze strony mocarstw, którym zależy na utrzymaniu Albanii, nie ominie nas niezawodnie. O ile jednak jestem spokojny co do ostatecznego załatwienia kwestyi greckiej, groźnej dla naszego kraju, o tyle znowu muszę doradzać Panu, ażebyś nie pozostał bezczynnym wobec rozpraw berlińskich. Skoro chodzi o ostatnie słowo w sprawie dalszej egzystencyi narodu albańskiego, to należy koniecznie myśleć o obronie praw tego narodu. A jeżeliby wam zabrakło czasu do wysłania specyalnej delegacyi do Berlina, to powinniście się przynajmniej zebrać i ułożyć petycyę, w którejby były wyłożone wasze życzenia i legalne pretensye; petycyę tę powinniście natychmiast w drodze telegraficznej przesłać do Berlina. W ten sposób poprzecie tych, którzy chętnie bronią waszej sprawy przed tym wysokim trybunałem. Z mojej strony zgromadziłem dokoła siebie albańskie znakomitości zamieszkałe w Stambule, i wypracowaliśmy wspólnie załączoną tu petycyę. Chciwość Czarnogórców, którzy radziby zagarnąć obszary albańskie, została na szczęście uśmierzoną za zezwoleniem mocarstw. Jestem przekonany, że także i w tym kierunku kwestya zostanie załatwioną na naszą korzyść. Ale co do tej sprawy, zastrzegam sobie głos na później. Najgłówniejszem życzeniem Jego Mości sułtana, gdy mnie mianował ministrem spraw zagranicznych, było, ażeby dać wam nowe dowody niezmiernego zainteresowania się sprawami Albanii, które łączą się ściśle z interesami całego państwa. Istnienie Turcyi w Europie jest istotnie ściśle połączone z istnieniem Albanii. Idzie tu tak dla Turcyi jako też dla Albanii o kwestyę żywotną. Rząd cesarski dołoży wszelkich starań, ażeby Albanię uczynić silną i wielką, ażeby mogła iść ręka w rękę z temi mocarstwami, którym zależy na utrzymaniu państwa tureckiego w Europie. Rząd turecki osłoni was przed chciwością sąsiadów, ażeby w przyszłości mógł znowu znaleźć w was silną pomoc przeciw wrogowi, który chce się powiększyć naszym kosztem. Albania musi stać się wielką i potężną, albowiem rola, jaka jej przypadnie, jest wielką. Pozostańcie w zgodzie zwłaszcza z waszymi chrześcijańskimi współobywatelami; są oni także dziećmi tej samej ojczyzny. Oto logika sytuacyi i wola naszego wspaniałomyślnego monarchy. Najmniejsza niezgoda wpośród was, najmniejsze zboczenie albo obojętność względem postanowień sułtana, byłoby błędem niedającym się naprawić, skompromitowałoby sprawę Albańczyków i ożywiłoby nadzieje wrogów Turcyi. Błagam ciągle Opatrzność, aby dała wam poznanie i obdarzyła was łaską swoją. Módlcie się również, ażeby obdarzyła mnie siłą, iżbym skutecznie mógł pracować dla sprawy narodowej i dla ogólnych interesów Europy. Stambuł 4 Redżeb 1297. *Abeddin.*

KRONIKA

= **Stopień magistrów** farmacyi otrzymali na uniwersytecie lwowskim pp. Adler Maurycy, Biesiadecki Józef, Biliński Józef, Czajkowski Wacław, Feuerstein Zygmunt, Fried Zygmunt, Hayder Fryderyk, Krzykowski Stanisław, Landau Leopold, Lichtenstein Zygmunt, Międlicki Romuald, Pokorny Adolf, Rohm Józef, Szylak Paweł, Tokarski Józef, Zbyszewski Józef.

— **Program walnego zgromadzenia** towarzystwa pedagogicznego, które tego roku odbędzie się w Drohobyczu, jest następujący: Dnia 21 lipca b. r. po nabożeństwie odbędzie się pierwsze posiedzenie o godzinie 9 rano, a tegoż dnia o godzinie 3 po południu wycieczka koleją do Borysławia dla zwiedzenia kopalni nafty i wosku ziemnego. Nazajutrz drugie posiedzenie o 9 godzinie rano, po południu o godzinie 4 wycieczka do fabryki wyrobów wosku ziemnego p. Hersza Goldhamera i spółki, zaś wieczorem o godzinie pół do 7 koncert na dochód towarzystwa, wykonany przez siły nauczycielskie pod artystycznem kierownictwem p. J. Czubskiego. Dnia 23 lipca b. r. o 7 godzinie rano nastąpi zwiedzenie żupy solnej w Drohobyczu, a o godzinie 9 trzecie posiedzenie. O godzinie pół do 2 uczta pożegnalna urządzona staraniem reprezentacyi miasta Drohobycza, a o godzinie 4 wycieczka do Truskawca.

(—) **Wycieczka towarzystwa** gimnastycznego *Sokół* zapowiedziana na 11 b. m. na Pohulankę, przerwana została w najpiękniejszej części programu deszczem i burzą a komitet był zniewolony odstąpić od dalszego wykonania programu, śmiałego bowiem aeronautę odstraszył wiatr i grożąca burza od powietrznej podróży, przemokłe zaś od deszczu ognie sztuczne członkowie komitetu zaledwie od zupełnego zniszczenia ochronić zdołali. Aby powetować to niepowodzenie i wynagrodzić publiczność, która z rozczarowaniem wróciła do domów, komitet urządzający postanowił dopełnić ściśle zapowiedzianego programu. W tym celu odbędzie się dnia 18 lipca nowa wycieczka towarzystwa na Pohulankę, na której zapowiedziany poprzednio program zabawy nietylko ściśle wykonany ale nadto jeszcze bardziej urozmaicony będzie. Bliższe szczegóły podadzą afisze. Nabyte znaczki z poprzedniej wycieczki są ważne i służyć będą za kartę wstępu.

— **Znaleziono** na wałach gubernatorskich paczkę zawierającą przybory do szycia. Osoba poszkodowana odebrać ją może w handlu płócien i bielizny p. Jana Riedla.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono kupcowi M. F. ze sklepu pod l. 22 przy ulicy Wekslarskiej trzy paczki, a mianowicie jedną z koronkami, drugą z krawatkami, trzecią z atłasem; dorożkarzowi O. S. ze stajni pod l. 18 przy ulicy Zamarstynowskiej skórzany fartuch i zielony koc; służącej S. S. z pomieszkania złotą obrączkę oznaczoną literami M. K. i J. G. — Złożono w policyi damską suknię z kaftanikiem z czarnego aksamitu, czarny sukienny kaftanik, ciemną suknię ubraną aksamitem, suknię z szarej materyi i czarną jedwabną parasolkę z fioletową podszewką, znalezione na ulicy.

— **Ochrona zwierząt.** Międzynarodowy zjazd towarzystw ochrony zwierząt otwarty został dnia 4 b. m. w Brukseli. Następny zjazd odbędzie się w roku 1882 w Wiedniu.

— **Wystawa drukarska** otwarta została dnia 5 b. m. w obszernych salach gmachu *Agriculturhall* w Londynie. Samych pras drukarskich wystawiono 160, najrozmaitszych systemów i konstrukcyi. Ogólne zajęcie budzi przyrząd do składania czcionek, poruszany siłą magnetyczną.

— **Słynny profesor** chirurgicznej patologii w Paryżu, senator dr. Paweł Broca, o którego zgonie donieśliśmy wczoraj, przyszedł na świat r. 1824 w Saint-Foy-La Grande w departamencie Gironde, liczył więc dopiero lat 56. Dr. Broca był profesorem w zakładach La Pitié i St. Antoine, oraz członkiem akademii umiejętności. Zaliczano go do najznakomitszych chirurgów współczesnych, a liczne dzieła jego pióra znalazły wszędzie żywe uznanie. Znakomite stanowisko zajmował zmarły także w dziedzinie antropologii i etnologii.

— **Senator ros. Gierss,** towarzysz ministra skarbu a przedtem dyrektor w wydziale spraw zagranicznych i kilkakrotnie zastępca księcia Gorczakowa, umarł dnia 6 b. m. w dobrach swoich nieopodal Ługi.

— **W grobowcach klasztoru** Franciszkańskiego w Duna Földvar na Węgrzech okazał się brak miejsca, w skutek czego od kilku lat w razie potrzeby wynoszono z nich na cmentarz najdawniejsze trumny i tym sposobem robiono miejsca nieboszczykom nowszej daty. W roku 1872 przyszła była kolej na trumnę księdza Emeryka Haraszti, zmarłego w roku 1814 Po otworzentu jej ku ogólnemu zdziwieniu znaleziono zwłoki niezepsute wcale, lecz nie badano wówczas dalej przyczyny tego zjawiska, tylko pozostawiono trumnę w grobowcach. W tym roku z ciekawości zajrzano do niej znowu i znowu znaleziono zwłoki niedotknięte wcale rozkładem. Teraz dopiero zawiadomiono o tem ministerstwo spraw wewnętrznych w Peszcie zarządziło obdukcyę urzędową, która sprawdziła także, że wszystkie wnętrzności trupa nie były zepsute, ale tylko zeschnięte. Serce i płuca przesłano profesorowi wszechnicy dr. Fodorowi do bliższego zbadania.

— **Podróż naokoło ziemi** odbył właśnie w bardzo krótkim stosunkowo czasie niejaki p. Ismay z Liwerpoolu z rodziną swoją. Wyjechał on z tego miasta dnia 13 marca udając się do Suezu, a następnie przez Singapoore, Hongkong, Jokohamę, San Francisco i t. d. w sześćdziesiątym szóstym dniu podróży stanął w Nowym Jorku. Podróż z tego ostatniego miasta do Liwerpoolu trwa zwykle 9 dni, cała więc podróż p Ismaya naokoło ziemi zajęła wszystkiego 75 dni czasu. Nikt jeszcze równie szybko nie podróżował, nawet fikcyjny p. Fogg Verne'a.

— **Sprawców wielkiej kradzieży** na poczcie w Schwerinie już wyśledzono, a ze skradzionych pieniędzy znaleziono sumę około 100.000 mark, zakopaną w ogrodzie zamkowym.

— **Rozbójnictwo** w Dolnych Włoszech znowu przybrało zatrważające rozmiary. Głównem siedliskiem opryszków jest Capriati i wzgórza okoliczne, a wojsko dotąd nie zdołało się uporać z nimi.

— **Opryszki** w Balmaz-Ujvaros na Węgrzech w tych dniach napadli na dom niejakiego Emanuela Liechtensteina i zrabowali sumę 13.600 zł. w gotówce, zmusiwszy napadniętego do otworzenia żelaznej kasy.

— **Na trychiny** zachorowało w tych dniach ośm osób w Berlinie po spożyciu wieprzowiny. Jest nadzieja, że wszystkie będą uratowane.

— **W niewolę murzynów** dostała się osada fiumańskiego statku handlowego *Unione*, który się rozbił na wybrzeżach Gwinei Murzyni zabrali także uszkodzony tułów okrętu jako zdobycz. Francuzki konsul w Lagos musiał interweniować, ażeby przynajmniej majtków uwolnić z rąk dzikich. *Unione* był własnością firmy żeglarskiej Domini w Riece.

— **Rzadkie małżeństwo.** Przed urzędem stanu w Pakości połączoną została w tych dniach para małżeńska, w której pan młody liczył lat 82, a panna młoda dopiero 35 lat. Pan młody zresztą, pomimo tak sędziwego wieku, robi wrażenie czerstwego człowieka.

— **Ucieczka niewolnicy.** Przed kilkoma dniami doniósł telegram prywatny z Konstantynopola, że z haremu sułtańskiego uciekła jedna z pięknych odalisek i udała się pod opiekę ambasady angielskiej, a p. Göschen, ambasador odmówił władzom tureckim wydania jej. O zajściu tem znajdujemy w korespondencyach stambulskich następujące szczegóły: Piękny zbieg haremu ma podobno zamiar przejścia na wiarę chrześciańską i to było przyczyną ucieczki. Jak wiadomo, niedawno także jedna z odalisk byłego wicekróla Egiptu uczyniła taki krok w Neapolu i wychrzciwszy się poślubiła pewnego malarza włoskiego. W każdym razie krucho będzie teraz z szefem eunuchów cesarskich, Kisslarem-agą, jako zwierzchnim nadzorcą haremu. Jeszcze za panowania sułtana Mahmuda II dygnitarz ten nadworny w podobnych wypadkach karany był śmiercią za zaniedbanie należytego nadzoru. Nadmienić tutaj należy, że harem panującego sułtana Abduł-Hamida jest stosunkowo niewielki, składa się bowiem „wszystkiego" z pięćdziesięciu kobiet, podczas gdy wasal jego, były wicekról egipski, utrzymuje 60, szach perski około 300, a sułtan marokkański nawet około 800 odalisek.

— **Człowiek strzela...** Pan Bóg kule nosi. Stare to przysłowie w bardzo smutny sposób sprawdziło się w tych dniach w niemieckiem mieście Laupheimie. Mydlarz tamtejszy i przełożony gminy ewangielickiej, Dawid Betzeler, spostrzegł był kilkakrotnie, że złodzieje dobywali się nocą do jego sklepu. Kupił więc rewolwer i dał go synowi swojemu z poleceniem, ażeby strzelał do złoczyńców, jak tylko usłyszy w nocy najmniejszy szelest. Betzeler miał swój pokój mieszkalny na dole obok sklepu, rodzina jego zaś zajmowała pierwsze piąterko. W zeszły wtorek zdarzyło się, że wrócił on już późnym wieczorem do swojego mieszkania i przed położeniem się do łóżka stanął w oknie z fajeczką Syn na piętrze, usłyszawszy szelest na dole i ujrzawszy człowieka w oknie obok sklepu, bez namysłu strzelił z góry, a kula roztrzaskała ojcu głowę.

— **Nową reklamę** wymyślił pewien kupiec berliński. Przylepia on na odwrotnej stronie markówek i dwumarkówek małe medaliki z wyciśniętym napisem, zalecającym jego handel. Pełno monet z medalikami takiemi jest już w obiegu w Berlinie.

— **Ustawodawstwo angielskie** Dzienniki londyńskie opowiadają: Wniosek o zniesienie prawa, które zabrania wdowcom żenienia się z siostrą zmarłej małżonki, kilkakrotnie już był podnoszony w naszym parlamencie, a w swoim czasie nawet zyskał poparcie lorda Palmerstona, który przedstawiał szczególniej, że jeśli człowiek, któremu umarła żona, tyle jest niepoprawny, iż chce się żenić po raz wtóry, to w każdym razie „lepiej to jeszcze będzie dla takiego nieszczęśliwego mieć jedną panią teściowę. niż mieć ich aż dwie".

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(*Sprawozdanie z posiedzenia z dnia 28go czerwca*).

Protokół z ostatniego posiedzenia, sprawdzony przez radnych pp. Miączyńskiego i Baczewskiego, został zatwierdzony. — Przed załatwieniem spraw będących na porządku dziennym postawił radny p. Miączyński wniosek, aby Izba sekretarzowi ces. radcy p. Bodyńskiemu, któremu już na ostatniem posiedzeniu wyraziła uznanie swoje za wyczerpujące. z wielką znajomością rzeczy ułożone sprawozdanie w sprawie opodatkowania nafty — uznanie swoje wyraziła także za jego dłuższą działalność jako delegata Izby do Rady państwa, gdzie w wielu dla kraju żywotnych sprawach, jak w sprawie naftowej, w sprawie zniesienia okręgu wolnocłowego Brodzkiego, w sprawie reformy ustawy przemysłowej i innych, skuteczny brał udział.

Izba jednomyślnie wyraziła to uznanie swoje przez powstanie z miejsc, poczem radca p. Bodyński w krótkich lecz serdecznych słowach podziękował Izbie za doznany zaszczyt, zapewniając, że jak dotąd działał z największą sumiennością tak też i nadal staraniem jego będzie, wszelkie zlecenia Izby spełniać według możności ku jej zadowoleniu.

Izba uchwaliła udzielić c. k. Sądowi krajowemu we Lwowie opinii swojej co do mianowania oceniciela sądowego dla sukna i konfekcyj krawieckich.

Izba uchwaliła w myśl wniosku radnego p. Sokala, przemawiać u c. k. Sądu krajowego we Lwowie, aby rzeczoznawcy i oceniciele sądowi nie byli mianowani, jak dotychczas na czas nieograniczony, lecz tylko na lat sześć, po upływie którego czasu jednak mianowaniby być mogli na dalszy sześcioletni okres, jeżeli przeciw ich urzędowaniu w pierwszem sześcioleciu żadnych nie podniesiono zarzutów.

Izba uchwaliła przedstawić na dwie opróżnione posady asesorów handlowych przy c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi czterech kandydatów: pp. Herschla Funkensteina, Józefa Rożańskiego, Samuela Lejbę Hanicha i Mortka Bolechowera.

Na wezwanie wys. c. k. Namiestnictwa do udzielenia zdania, czy Izba zaprowadzenie dalszych sześciu jarmarków w Pistyniu oprócz czterech już istniejących, uważa za potrzebne ze względu na handlowe i ekonomiczne stosunki Pistynia i okolicy, uchwaliła Izba wyjątkowo oświadczyć się za pomnożeniem o dalszych 5 jarmarków, które jakkolwiek nielegalnie, jednakowoż rzeczywiście i teraz odbywają się.

Za pomnożeniem przemawiają także c. k. Starostwo i Wydział powiatowy w Kosowie głównie z tego powodu, że mieszkańcy Pistynia i okolicy ze względu na górzyste położenie tamtych stron, ograniczeni są jedynie na chów bydła i przemysł domowy i dla zbycia przychowku i wyrobów swoich lub zakupna bydła i wiktuałów potrzebują koniecznie częściej udawać się na jarmarki, niż lud trudniący się wyłącznie rolnictwem. Izba przychylając się jednak ze swej strony do prozby o pomnożenie jarmarków w Pistyniu uczyniła to tylko pod warunkiem jeżeli tamże oprócz 4 obecnie legalnie istniejących jarmarków nie odbywają się żadne targi tygodniowe.

Izba wybrała radnego p. Karola Gromana na delegata swego do komisyi losowania premiów z fundacyi Wincentego Łodzia Ponińskiego dla ubogich czeladników rzemieślniczych.

Izba powzięła do wiadomości rozporządzenie wys. c. k. Namiestnictwa jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych, które wskutek starania się Izby poleciło c. k. kasie fund. indem, aby na obligacyach przeznaczonych do eskomptowania przez tutejszą filię austro-węgierskiego banku na każde żądanie tej filii wypisywała na podstawie ksiąg kredytowych następującą klauzulę: „Niema żadnej przeszkody, płatne dnia . . . roku . . . w kwocie . . . zł. . . . ct. . . . . t. j. (literami) i takową zaopatrzyła datą, pieczęcią i podpisami. Pouczono także kasę funduszów indemnizacyjnych, że powyższa filia może eskomtować wylosowane obligacye także w sześć miesięcy przed terminem wypłaty.

Na podanie kupców kołomyjskich o wstawienie się, aby drugą skrzynkę listową, przeniesioną wskutek polecenia c. k. dyrekcyi pocztowej z rynku na przyległą ulicę, napowrót umieszczono w rynku — uchwaliła Izba odpowiedzieć petentom, że zarządzenie c. k. dyrekcyi pocztowej uważa za odpowiednie dla tamtejszych stosunków i nie widzi się spowodowaną czynić w tej mierze jakiekolwiek przedstawienie.

Izba uchwaliła przemówić u wys. c. k. Rządu za tem, aby w sprawach handlowych do kwoty 500 zł. zaprowadzono jawne i ustne postępowanie.

Kr. pruski rząd poruszył kwestyę, ażali celem zapobieżenia otruciom fosforem ze względów sanitarnych nie należałoby wykluczyć przy fabrykacyi zapałek fosfor biały i zaprowadzić natomiast zdrowiu mniej szkodliwy fosfor czerwony.

Izba zapytana w tej mierze przez wys. c. k. Namiestnictwo uchwaliła oświadczyć się przeciw podobnemu wykluczeniu, gdyż według dostarczonych w Izbie dat fabrykach naszych dotychczas nie skonstatowano wcale wypadków choroby, wynikającej z wyziewów fosforu, zwanej nekrozą fosforową, a zatem powód podany przez rząd pruski nie byłby dostatecznym do wykluczenia fosforu białego przy fabrykacyi zapałek.

Przeciw wykluczeniu fosforu białego przemawiają jednak głównie względy ekonomiczne. Z zaprowadzeniem czerwonego fosforu zmieniłby się zupełnie sposób fabrykacyi zapałek, musiałyby więc nietylko fabryki odmiennie być urządzone, coby znaczniejsze za sobą ze szkodą fabrykantów pociągnęło wydatki, ale nadto użycie czerwonego fosforu, daleko droższego od fosforu białego, podrożyłoby znacznie sam wyrób i wpłynęłoby szkodliwie tak na odbyt w kraju jako na eksport za granicę.

Obecnie zapałki austryackie przeważny mają odbyt za granicą, do czego głównie przyczynia się taniość tego artykułu. Gdyby więc w skutek wyłącznego użycia fosforu czerwonego wyroby te podrożały, zmniejszyłby się nietylko odbyt zagranicą, szczególnie na Wschodzie z korzyścią dla wyrobów włoskich i rumuńskich, ale i w kraju fabryki nasze niebezpieczną wytrzymaćby musiały zagraniczną konkurencyę. Oświadczając się jednak przeciw wykluczeniu fosforu białego przy fabrykacyi zapałek, ponowiła Izba swój w zeszłym jeszcze roku postawiony wniosek, aby przepisy odnoszące się do nadzoru fabryk pod względem ich urządzenia jak najostrzej były przestrzegane i aby koncesye na prowadzenie fabryk udzielane były osobom, ktore wykażą się odpowiedniem wykształceniem i kwalifikacyą.

Izba uchwaliła rozpisać konkurs na dwie posady stręczników towarowych we Lwowie z terminem wniesienia podań do 15 sierpnia 1880 r.

* **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handl. za czas od 26 czerw. do 3 lipca.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9·60 do 11·25 złr. Żyto 9.— do 10.— złr. Jęczmień 6·50 do 9·— złr. Owies 6.25 do 7.75 złr. Hreczka 8.50 do 8·50 złr. Kukurudza zeszłoroczna 6·50 do 7·60 złr. Kukurudza nowa 6·20 do 7·25 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 8.50 do 10·— złr. Groch pastewny 7.— do 8·— złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 8.75 do 12.50 złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 5·25 do 6·75 złr. Koniczyna najprzedniejsza 30·— do 45·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka 16·— do 20·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski —·— do —·— złr. Kminek —·— do —·— złr. Rzepak zimowy 11.40 do 12.— złr. Rzepak letni 10·— do 11·25 złr. Rzepik zimowy 11·— do 11·25 złr. Rzepik letni 10.— do 11·25 złr. Lnianka 8·70 do 10·50 złr. Nasienie lniane 11.— do 13·25 złr. Nasienie konopne 7·— do 9·— złr Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy —·— do 34.60 złr.

Wiedeń, 12 lipca. (*Tel. Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego spędzono 2773 wołów, między temi 1240 galicyjskich, 1247 węgierskich i 266 niemieckich. Na środę zapowiedziano spęd 321 wołów kontumacyjnych. Spęd był o 46 sztuk większy niż w zeszłym tygodniu; obrót był ożywiony, ceny poszły w górę o 1 zł.; sprzedano wszystkie woły. Płacono od 100 kilo martwej wagi: za woły galicyjskie 55—57·50 zł., najprzedniejsze 58 zł., za węgierskie 54·50—58 zł., za niemieckie 54—60 zł., za krowy 51—53 zł.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10 min. 42 rano.

Poseł Rożankowski interpeluje

komisarza rządowego w przedmiocie zamianowania panny Karoliny Ostapowicz nauczycielką w szkole cwiczeń z językiem wykładowym ruskim we Lwowie bez rozpisania konkursu i bez odpowiedniej kwalifikcyi do wykładów w języku ruskim.

Poseł Jan hr. Stadnicki składa do laski wniosek upoważniający Wydział krajowy do rozpoczęcia rokowań z przedsiębiorcami, chcącymi się podjąć budowy kanału, łączącego Dniestr z Sanem, żądając, aby Wydział rezultat tych rokowań na najbliższej sesyi przedłożył.

Petycyj nadeszło 19, w ich liczbie jedna zawierająca 16 petycyj przeciw podwyższeniu podatku gruntowego, tudzież po kilka o ograniczenie parcelacyi, o reformę szkół średnich i reformę w sprzedaży i wyrobie soli, tudzież petycya ks. arcyciskupa Wierzchlejskiego o polecenie zbadania i uwzględnienia życzeń konsystorzów co do zmian niektórych §§. ustawy konkurencyjnej. Petycyę tę na wniosek p. ks. Buchwalda odesła o do Wydziału krajowego jako komisyi.

W dalszej dyskusyi szczegółowej nad ustawą o dojazdach kolejowych, przyjęto §. 8 według wniosku komisyi po przemówieniach dra Skałkowskiego, hr. Golejewskiego i sprawozdawcy.

Dalsze §§. 9 i 10 uchwalono bez dyskusyi.

P. hr Golejewski wniósł opuszczenie §. 11. Po dłuższej dyskusyi, w której brali udział pp. ks. Sawa, Apolinary Jaworski, Erazm Wolański, Alfons Czajkowski, hr. Badeni i sprawozdawca, § 11 przyjęto.

W czasie dyskusyi nad tym §. przybył na posiedzenie J. E. minister dr. Ziemiałkowski.

Dalsze paragrafy ustawy o dojazdach uchwalono bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu.

Wniosek komisyi budżetowej udzielenia na regulacyę Żabnicy 5000 złr. subwencyi i takiejże pożyczki wywołał dyskusyę, w której brali udział pp. hr. Golejewski, Męciński, hr. Badeni, Erazm Wolański, hr. Krukowiecki, ks. Sanguszko, Zyblikiewicz, Chrzanowski, Jan hr. Stadnicki i sprawozdawca, po czem udzielenie subwencyi i pożyczki uchwalono.

Godz. 12 min. 55. Posiedzenie trwa dalej.

Demissya seraskiera Osmana baszy, o której wczoraj zawiadomił nas telegram, ma ważne znaczenie symptomatyczne. Dzielny obrońca Plewny jest stanowczym przeciwnikiem polityki pojednawczej i doradzał sułtanowi, aby na uchwały konferencyi berlińskiej odpowiedział wprost odmownie, chociażby nawet z tego powodu miało przyjść do nowej wojny. Nawet na formalne i pozorne ustępstwo dla woli Europy nie chciał się godzić Osman basza, ustąpienie jego stało się przeto koniecznem w chwili, gdy sułtan pod wpływem rad i nalegań Goeschena zdecydował się zająć wobec Europy przynajmniej pozornie pojednawczą postawę. Że pojednawczość ta jest istotnie tylko pozorną, na to wskazuje zastąpienie Osmana baszy Hussejnem Avni baszą, który jest Albańczykiem tak samo jak Abeddin, minister spraw zagranicznych. Hussejn Avni był przed niedawnym czasem gubernatorem w Skodrze a zachowanie się jego na tem stanowisku budziło uzasadnione podejrzenie, że jest on zwolennikiem ligi albańskiej i wykonywa jej rozkazy. Ma przeto liga albańska obecnie w radzie ministrów dwóch bardzo wpływowych popleczników Hussejna i Abeddina; fakt ten jest wymowniejszym niż wszelkie rozumowania i pozwala z wszelkiem prawdopodobieństwem wnioskować o przyszłej polityce Porty. Nie odrzucając formalnie uchwał Europy, będzie Porta, podobnie jak to czyniła w Bośnii i Hercegowinie, popierać wszelkiemi siłami zbrojny opór Albańczyków przeciw odstąpieniu terytoryów tureckich Grecyi i Czarnogórze. Czy polityka ta wyda dobre owoce, rzecz to bardzo wątpliwa, zwłaszcza wobec dzisiejszej konstellacyi europejskiej, nie bardzo życzliwej utrzymaniu panowania tureckiego w Europie.

Podajemy dosłownie brzmienie ustawy o amnestyi, jak ją 9 b. m. uchwalił senat francuski a 11 b. m. przyjęła Izba deputowanych: Artykuł jedyny: „Wszystkie indywidua skazane za udział w powstaniach z r. 1870 i 1871 i w późniejszych ruchach powstańczych, które (indywidua) zostały już, albo przed 14 lipca 1880 zostaną ułaskawione, z wyjątkiem indywiduów, skazanych wyrokiem na karą śmierci albo robót przymusowych za zbrodnię podpalenia albo morderstwa, uważane być mają za amnestyonowane. Wyjątek ten wszakże nie znajdzie zastosowania do tych skazanych, którym po dzień 9 lipca 1880 kara została zmieniona na karę deportacyi, więzienia albo banicyi.

Amnestya przyznaje się wszystkim skazanym za zbrodnie i wykroczenia prasowe, popełnione aż po dzień 6 lipca 1880".

Dzienniki republikańskie oświadczają jednogłośnie, że ustawa powyższa mieści w sobie całkowitą amnestyę. Twierdzenie to pod względem formalnym nie jest uzasadnione, gdyż ustawa robi wyraźną różnicę między ułaskawieniem ze skutkami amnestyi a amnestyą, a nadto wyklucza od amnestyi tych morderców i podpalaczy, skazanych po przeprowadzonym procesie, którym rząd do d. 9 lipca t. j. do dnia uchwały senatu, kary pierwotnej nie zmienił. W praktyce jednak ustawa ta mało się różni od amnestyi całkowitej, albowiem, jak się teraz pokazuje, rząd w ostatniej chwili zmienił faktycznie karę prawie wszystkim skazańcom komuny, o czem senat uchwalając ustawę nie wiedział. Było to więc proste podejście senatu, a Ninard, który wprowadził ową poprawkę do ustawy, dał się rządowi użyć za narzędzie do obałamucenia większości senatu.

W paryskiej radzie gminnej wystąpił jeden z najzaciętszych Jakobinów tego zgromadzenia, obywatel Ulisses Parent, z wnioskiem, aby każdego malarza lub rzeźbiarza, który złożył datek na chrześciańskie szkoły, wykluczyć na przyszłość od konkursów artystycznych, ogłaszanych przez miasto Paryż. Nawet taki Henryk Maret, współpracownik *Marseillaise*, wystąpił przeciw temu wnioskowi, który nazwał „głupiem targnięciem się na wolność sumienia". Inny, niemniej radykalny członek rady, który sam jest malarzem, Jobbé-Duval, był dość rozumnym, aby się oświadczyć także przeciw wnioskowi Parenta. W sztuce, powiedział on, polityczne lub religijne zapatrywania nie mogą odgrywać żadnej roli. Lepiej mieć dobre dzieło sztuki, które stworzył polityczny przeciwnik, niż złe, które stworzył jeden z naszych przyjaciół politycznych. Parent (*z oburzeniem*): Pan lżysz naszych artystów! Klerykał nie jest nigdy w stanie stworzyć dzieła sztuki z republikańskim charakterem!—Jobbé-Duval: Nie lżę artystów, lecz przeciwnie bronię ich, żądając od nich jedynie talentu. Henricy: Według p. Parenta należałoby może także Michała Anioła lub Rafaela wykluczyć—De Lanessan: P. Parent powiada nam, że katoliccy artyści nie są w stanie stworzyć dzieła republikańskiego. Czy nie jesteśmy codziennie świadkami tego, że ludzie najbardziej postępowi stwarzają bardzo znakomite obrazy, do których przedmiot wzięli z kościoła katolickiego? Czemużby nie miało się dziać i odwrotnie? Gdyby jaki klerykalny Rafael ofiarował mi się namalować republikę, to ani chwili nie wahałbym się zamówić takiego obrazu u niego. Względy polityczne nie mają nic wspólnego ze sztuką i nauką.

Wojna południowo-amerykańske weszła w stadyum przedwstępnych układów pokojowych, w których między stronami wojującemi pośredniczy rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Chili stawia jednak swym zwyciężonym koleżankom bardzo twarde warunki a mianowicie: 1) Peruwia i Boliwia uznają panowanie Chili w zdobytych posiadłościach na południu prowincyi Moquegna, a Chili odda na mocy osobnej umowy część prowincyi Moquegna i prowincyi Takna i Arika na rzecz Boliwii. 2) Peruwia odda rządowi chilijskiemu oba okręty wieżowe „Maneo Capae" i „Athahualpa" i całą artyleryę wałową w Callao, której fortyfikacye będą zburzone. Peruwia nie może przez lat 20 powiększać swej floty ani budować fortyfikacyi w Callao. 3) Peruwia zapłaci wszystkie koszta wojny i $2\frac{1}{2}$ milionów *pesas* (franków) kontrybucyi, która rozdaną będzie między wojsko chilijskie. 4) Chili obejmuje na siebie połowę zagranicznego długu peruwiańskiego od czasu wybuchu wojny. 5) Aż do zupełnego wykonania tych warunków Chili ma prawo utrzymywać na koszt Peruwii 6000 wojska i eskadrę swoją w Callao. Rząd peruwiański dyktatora Piérola wytoczył proces byłemu prezydentowi swemu Prado za jego zachowanie się podczas wojny i ucieczkę i skazał go na pozbawienie stopnia wojskowego i praw cywilnych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 lipca. Sejm niższoaustryacki przyjął jednogłośnie wniosek Koppa, aby przedawnione uchwały sejmu nie były dodatkowo sankcyonowane.

Wiedeń, 12 lipca. *Neue freie Presse* ogłasza pisma posłów Baernreithera i sekcyjnego szefa Sackena, z których wypływa, że wiadomość, jakoby pierwszy z nich za swoje zachowanie się wobec rozporządzeń o równouprawnieniu języków otrzymał naganę od drugiego, jest najzupełniej zmyśloną. Szef sekcyjny Sacken oświadcza w swem piśmie, że od 15 czerwca bawi za urlopem w Wyższej Austryi i na sprawy urzędowe ministerstwa sprawiedliwości nie wywiera żadnego wpływu.

Paryż, 12 lipca. Izak Pereire umarł.

Wiedeń, 13 lipca. (*Tel. pryw.*) W trybunale państwowym wytoczyła się wczoraj sprawa gminy brodzkiej przeciw ministerstwom wyznań i oświaty o naruszenie art. 19 konstytucyi, przez zatwierdzenie uchwały galicyjskiej Rady szkolnej, która nie zgodziła się na wprowadzenie języka niemieckiego jako wykładowego w dwóch nowych szkołach ludowych. Zastępca ministerstwa podnosił, że niemiecki język nie jest w Galicyi językiem krajowym, powszechnie używanym, i że ogólna zasada artykułu 19 ustawy zasadniczej nie znosi postanowień galicyjskiej ustawy szkolnej. Adwokat gminy brodzkiej, dep. dr. Jaques, odwoływał się do zapadłych już poprzednio orzeczeń trybunału w kwestyach tego rodzaju. Wyrok wydany będzie dzisiaj.

Wiedeń, 13 lipca. (*Tel. pryw.*) Dzisiejszy *Tagblatt* ogłasza tekst noty zbiorowej. Nota daje pogląd na czynność konferencyi, określa nową granicę między Turcyą i Grecyą i kończy oświadczeniem, że rządy Niemiec, Austryi, Francyi, Anglii, Włoch i Rossyi zapraszają Grecyę i Turcyę do przyjęcia nowo wytkniętej linii granicznej.

Z Volo donoszą, że rząd lokalny zakazał wszelkich dysput politycznych po kawiarniach i na ulicach pod grozą sądów wojennych. Albańczycy koncentrują się na wybrzeżu morskiem. Do Durazzo przybyła dla nich amunicya. Obiegają pogłoski o przybyciu korpusu włoskich ochotników.

Kolonia, 13 lipca. (*Tel. pryw.*) *Koeln. Zeitung* donosi, że dziś w nocy spalił się teatr *Variétés* w Paryżu. Aktorowie musieli ratować się ucieczką przez okna. Sześć osób ciężko ranionych.

Rochefort przybył do Paryża. Na dworcu powitało go około 4000 osób okrzykami: Niech żyje Rochefort! Niech żyje gmina! Tłum otoczył dorożkę Rocheforta i odprowadzał go do domu. W drodze koń dorożki upadł, a Rochefort wyskoczył i uciekł przed zbyt natarczywemi owacyami.

Paryż, 13 lipca. Rochefort przybył tu wczoraj wieczór. Wielkie masy ludności, które przepełniały bulwary, odprowadziły Rocheforta wśród odgłosów *Marsylianki*.

St. Vallier otrzymał wielki krzyż legii honorowej.

Temps mniema, że zgoda europejska, celem urzeczywistnienia uchwał konferencyi, nie da się osiągnąć w skutek współzawodnictwa państw między sobą. Interwencya mocarstw byłaby sygnałem ostatniego przesilenia dla Turcyi.

Konstantynopol. 13 lipca. Na prośbę sułtana desygnował rząd niemiecki kilku fachowych ludzi do finansowej i administracyjnej reorganizacyi. Wręczenie noty zbiorowej nastąpi z końcem bieżącego tygodnia.

Londyn, 13 lipca. W Izbie niższej oświadczył Dilke, że rząd bułgarski nie uważa za rzecz prawdopodobną, aby przyszło do próby zakłócenia obecnych ustanowień, i że nie skłania się na teraz do połączenia z Wschodnią Rumelią.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 lipca 1880, godzina 2 m., 35. Losy kredytowe 177·—, Węg. akcye kredyt. 263·25, Akcye anglo-austr. 134·—, Akcye banku Union 110·—, Akcye kolei Karola Ludwika 278·—, Akcye kolei północnej 245·—, Akcye kolei południowej 81·50, Akcye kolei Alföld 158·50, Akcye kolei Elżbiety 192·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 168·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 87·75. Galic. oblig. indemn. 97·70, Losy z r. 1864 174·—, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 108·75, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 14·50, Akcye kolei węg.-galic. —·— Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 137·70, Rubel papierowy 1·25—, Wiedeńskie losy 117·50 Węgierskie losy 114·25. Mark niemieck. —·, Węgierska renta 109·30, Usposobienie słabe.

Wiedeń, 12 lipca 1880, godzina 5 minut. 26. Akcye kredytowe —·—, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap. —·—, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 102·25, Gal. indemacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 102·50 Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 13go lipca 1880, godz. 10 m. 41. Akcye kredytowe 280·60, Anglo-austr. 134·50, Akcye banku Union 110·90, Kolej Kar. Ludw. 280·50, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·36—, Rubel papierowy —·—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—. Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 12go lipca, Wiedeń: Pszenica 11·— do 12·— zł, żyto 9·60 do 10·10 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 35·50 do 35·75 zł. — Budapeszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10·05 do 10.10 zł, rzepak (sierpień — wrzes) 13·12 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 223·—, żyto —·—, spiritus loco 65·20, olej rzepakowy 65·80 Szczecin: Pszenica —, rzepik —·— Paryż: mąki 159 klgr. 63·—, olej rzepakowy 76·50, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 13 lipca 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 738·7mm. przy temp. 0°C· Psychrometr suchy + 19·7°C. Psychrometr wilgotny + 17·6°C. Prężność pary 13·7mm Wilgoć 80 %. Zachmurzenie 1. Wiatr NE1. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 15·8°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 763·1mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 13 lipca 1880.

Hotel Angielski.

Pp. K. Treter z Podlipiec. R. Zaklika z Wiednia. St. Smalawski z Zofijówki. D. Wiśniowski z Łacka.

Hotel Krakowski

Pp. G. Jastrzębski z Ostrowa. K. Rudnicki z Sącza M. Truszkowski z Bukowca.

Hotel George'a

Pp. M. hr. Borkowski z Mielnicy. M hr. Komarnicki z Horpina. Dr. E. Łobaczewski z Przemyśla. K. Chwalibóg z Gorajca. J. Ochocki z Wierzbowca. M. Torosiewicz z Putiatyńca. J. Rakowski z Polski. G. Rjumin z Rossyi. A. Chomin z Kijowa.

Hotel Europejski.

Pp. A. br. Horoch z Wrzawy. W. Radzijowski z Rossyi. I. Sochocki z Rossyi. W. Boron z Lyonu.

Hotel Langa.

Pp. E. Krawany z Wiednia. M. Teodorowicz z Wiednia. F. Hartl z Wiednia. P. Troll z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. L. Deny z Odessy. G. Hraliczka z Wiednia. F. Stepan z Czeszowic. L. Makowiecki z Rossyi. O. Hulewicz z Wołynia. R. Herman z Pruss. A. Günther z Brombergu. E. Dobrzański z Milatyna. P. Dembowski z Stadnina. E. Ba·kowski z Rymanowa.

Hotel Kuhna.

Pp. A. Fastnacht z Starego miasta. E. Gulkowski z Starego miasta. J. Baczyński z Srok.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz) min 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 lipca 1880

	płacą walutą zł. ct.	żądają austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	278 —	281 —
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167 —	170 —
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296 —	300
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 25	99 25
" " " 4 pr. w. a.	91 50	92 50
" " " 5 pr. okresowe	98 25	99 25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 25	103 25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 50	103 —
3. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogólu. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97 25	98 25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	99 —	100 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	19 —	21 —
" " Stanisławowa	25 —	27 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 41	5 52
Dukat cesarski	5 46	5 56
Napoleondor	9 32	9 42
Półimperyał	9 55	9 68
Rubel rossyjski srebrny	1 57	1 68
" " papierowy	1 24	1 26
100 marek niemieckich	57 35	58 10
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 9 lipca 1880

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.90	73.05
luty-sierpień	72.90	73.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.70	73.85
kwiecień-październik	73.70	73.85
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	124.—	124.50
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.—	133. 0
" " 1860 po 100 zł. 5 pr	134 25	134.75
" " 1864 po 100 zł.	174.—	174.50
" " 1864 po 50 zł.	173.75	174.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 proc.	143.59	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.50	101.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.95	88.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	96.50	97.50
Galicyi	97.70	98.—
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	93 50	93.80
Węgier	94.50	95.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 300 zł. emit. zł. 120	135.50	135.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	281.50	281 75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	790.—	795.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	825 —	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	75.50	76.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	577.—	579 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	192 75	193.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2444 —	2448.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	281.25	281 75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168.—	168. 0
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	282.	282.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	81.75	82.
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	144.25	144.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	93.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.50	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
" " " w 20 l. 7 pr.	106.50	—.—
" " " w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	—.—
" " " po 5 proct.	98 70	98 10
" " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98 70	98.10
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.40	102.80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	101.75	102.75
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	103 80	103 95
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.25	100 75
" Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	90.50	91.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	86.—	86.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
" " po 100 zł. w. a.	101 50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.75	105.—
" " " II. emisyi	103.50	104.—
" " " III. "	103.—	103.30
" " " IV. "	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.50	92.—
z r. 1867	96.70	97.—
z r. 1868	92.75	93.—
z r. 1872	89.60	89.90
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	86.75	87.—
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44 50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	105 50	106 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16 50
Losy miasta Krakowa	19.—	20 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł w. a.	41.—	43.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.—	41.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18 50
Salma po 40 zł. m. k.	53.25	54 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47 50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.50	26 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m k.	125.75	—.—
" " po 50 zł. w. a.	62 50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.50	33
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39 75	40 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt.	117 65	117.80
Paryż za 100 fr.	46.50	46.55

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.55.—	5.56.—
" pełnej wagi	5.54 —	5.55 —
Korona	—.—.—	—.—.
20-frankówka	9.35.—	9.35 50
Rossyjski imperyał	9.62.—	9.64.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 12 lipca 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	72	40
" " " w srebrze	73	20
Renta w złocie	87	80
Losy pożyczki z roku 1860	133	—
Akcye banku austro-węgierskiego	830	—
" " kredytowego	278	80
Londyn	117	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	36
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	80

Dziennik Urzędowy.

(4807 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9639. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Izraela Hirscha Izraela, kramarza towarów bławatnych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Dr. Warchałowski c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. Dr. Gałecki.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 23 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem, w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 24 września 1880 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 15 października 1880 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68. u. k. przewidzanej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie dnia 9 lipca 1880.

(4812 1—3) **Edykt.**

L. 2775. W dniach 12 sierpnia, 16 września i 14 października 1880 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nieintabulowanej realności pod lk. 220 w Grzymałowie położonej nieobjętej masy spadkowej śp. Srula Blümlein własnej na zaspokojenie wierzytelności Scheinli Badian w kwocie 380 zł. z tem, że przy pierwszych dwóch terminach wspomniona realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, przy trzecim zaś terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł. w. a.

Protokół opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów dnia 30 czerwca 1880.

(4820 1—3) **Edykt.**

L. 28528. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje celem zaspokojenia przyznanych gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie przeciw. gr. kat. kapitule metropolitalnej we Lwowie prawomocnym nakazem zapłaty z 26 kwietnia 1879 do l. 19046 sum 345 zł., 345 zł. i reszty kapitału dłużnego 6722 zł. 63 ct. w. a. z pn. tudzież kosztów sądowych 19 zł. 63 ct. i kosztów obecnego podania w kwocie 15 zł. 73 ct. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 145 m. w jednym terminie a to na dniu 31 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 12 odbyć się mającą.

Cena szacunkowa wynosi 14897 zł. 54 ct. w. a.

Wadyum 1000 zł.

Reszta warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Lwów dnia 26 czerwca 1880.

(4491 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1509. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 22 października 1879 l. 7751 w numerach 266, 267 i 268 Gazety Lwowskiej z roku 1879 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod lk. 112 w Dmytrzu w Starostwie Lwowskiem położonej, Kościa Onyszków własnej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Lufta w kwocie 134 zł. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 12 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę w tusąd. kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 kwietnia 1880.

(4778 1—3) **Edykt.**

L. 5615. C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie zawiadamia, że w celu wydobycia 1100 zł. z pn. odbędzie się na rzecz masy Fabiana Kumanowskiego przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 95 w Knihininie położonej, dłużników Jana, Franciszki i Maryi Jackowskich własnej, przy jednym terminie dnia 12 sierpnia 1880 o 10 rano.

Do ułożenia możliwego korzystniejszych warunków, wyznacza się dzień 13go sierpnia 1880 o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 6086 zł. 57 ct.

Zakład 600 zł.

Realność sprzedaną zostanie i niżej ceny.

Wyciąg tabularny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora adw. Dra Bardacha, jego zastępcą adw. Rosenberga.

Stanisławów 9 czerwca 1880.

(4806) **Ogłoszenie.**

L. 255. Dnia 19 lipca b. r. rozpocznę dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Iwanowce.

Interesowani winni zgłosić się u mnie na miejscu.

Komisarz hipoteczny.

Kołomyja 10 lipca 1880.

(4805) **Ogłoszenie**

L. 254. Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Borszczów“ w powiecie Zabłotowskim wyłożony do powszechnego przejrzenia w biurze naczelnika Zabłotowskiego c. k. sądu powiatowego.

Zarzuty zgłosić należy u mnie w biurze nazwanego sądu dnia 16 lipca 1880.

Komisarz hipoteczny.

Kołomyja dnia 10 lipca 1880

(4816) **Ogłoszenie.**

L. 27. C. k. sąd powiatowy zawiadamia iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Przysietnica“ dnia 21 lipca 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Stary Sącz dnia 9 lipca 1880.

(4391 3—3) **Edykt.**

L. 5336. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu obecnie nieznanego Chaima Halbenthala którym według odezwy c. k. urzędu pocztowego w Kołomyi z dnia 23 maja 1880 l. 464 odmówił przyjęcia nakazu zapłaty z dnia 15 maja 1880 l. 4125, iż z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Samuela Auerbacha pozwu o zapłatę sumy wekslowej 1500 złr. a. w. z pn. adwokat tutejszy Dr. Mijakowski z substytucyą adw. Dr. Brauna kuratorem został ustanowiony i pierwszemu powyższy nakaz zapłaty doręczony.

Rzeczą jest Chaima Halbenthala udzielić ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść, gdyż wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Złoczów 20 czerwca 1880.

(4462 3—3) **Edykt.**

L. 4289. Złoczowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem Katarzynę Aydaszewską i jej spadkobierców nieznanych, że przeciwko nim Karol Güttler o uznanie praw własności do połowy realności pod l. 41 w Złoczowie położonej w dniu 20 maja 1880 pozew wniósł, który uchwałą równoczesną do l. 4289 w postępowaniu pisemnem został dekretowany do wniesienia obrony w terminie 90 dniowym.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Katarzyny Aydaszewskiej a względnie jej spadkobierców jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dra Wesołowskiego z substytucyą adw. Dra Mijakowskiego za kuratora nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych, aby w wyznaczonym czasie albo sami się zgłosili, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi tutejszemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użyli, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Złoczów dnia 29 maja 1880.

(4395 3—3) **Edykt.**

L. 5362. Gdy dozwolona ts. rezolucyą z dnia 22 stycznia 1879 l. 4910 publiczna przymusowa sprzedaż 2/4 części, czyli połowy realności pod lk. 179 w Frydrychowicach położonej, Franciszki Walusowej własnej, wedle ts. rezolucyi z dnia 17 września 1879 l. 3795 z braku licytantów nie została przeprowadzoną, przeto w drodze egzekucyi ts. wyroku z dnia 10 listopada 1876 l. 3405 i ts. rezolucyi z dnia 2go stycznia 1877 l. 5455 celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Płonki w sumie 115 złr. z przynależytościami wyznacza się celem publicznej przymusowej sprzedaży 2/4 części czyli połowy realności pod lk. 179 w Frydrychowicach położonej, Franciszki Walusowej własnej wedle wykazu hipotecznego l. 179 dla gminy katastralnej Frydrychowice termin w tutejszym gmachu sądowym na 9 sierpnia 1880 o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 502 złr. 50 ct.

Wadyum wynosi 50 złr.

Sprzedaż nastąpi za cenę szacunkową lub niżej takowej.

Resztę warunków i akty odnoszące się do licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu dzisiejszym do hipoteki 2/4 części czyli połowy rzeczonej realności weszli, lub którymby rezolucya licytacyę zarządzająca nie została doręczoną ustanowiony został kuratorem adw. Dr. Krobicki w Wadowicach.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów dnia 3 kwietnia 1880.

(4609 3—3) **Edykt.**

L. 5544 Cesarsko-królewski sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Wacława i Magdalenę małżonków Klimczaków a względnie nieznanych spadkobierców tychże, że przeciw nim Józef i Kunegunda Nowakowscy wnieśli pozew, o załatwieniu którego polecono pozwanym wniesienie obrony w dniach 90ciu.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadome nie jest przeto c. k. sąd w celu zastępywania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tut. adw. Dra Stycznia z substytucyą adw. Dra Lisowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 12 marca 1880.

(4727 3—3) **Edykt.**

L. 4185. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie na skutek prośby Joela i Beili Pfefferów przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryannie Żołądkiewicz o wysłuchanie świadków na wieczną pamięć wyznaczył do przesłuchania stron termin na 14 lipca 1880 o 10 rano i ustanowił dla nieobecnej Maryanny Żołądkiewicz kuratorem adw. Dr. Kostheima a zastępcą adw. dr. Reinesa, którym Maryanna Żołądkiewicz winna informacyę udzielić, jeżeliby sama nie stanęła lub innego pełnomocnika nie ustanowiła.

W Rzeszowie 24 czerwca 1880.

(4382 3—3) **Edykt.**

L. 25841. C. k. sąd krajowy we Lwowie, wzywa niniejszem posiadaczy rzekomo zaginionej książeczki oszczędności towarzystwa zaliczkowego we Lwowie Nr. 693 na imię Pauliny Olekaińskiej wystawionej a na 991 zł. 30 ct. w. a. opiewającej, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy sądowi przedłożyli, gdyż inaczej rzeczona książeczka oszczędności za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów 12 czerwca 1880.

(4747 3—3) L. 1932

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie, celem stałego obsadzenia:

1) Przy szkole 4 klasowej etatowej męzkiej w Chrzanowie na posadę 4 nauczyciela z płacą roczną 500 zł. w. a.

2) Przy szkole 4 klasowej etatowej żeńskiej w Chrzanowie na posadę 4 nauczycielki z płacą roczną 300 zł. w. a.

3) Przy szkole 3 klasowej etatowej w Rybny na posadę 2 naczyciela z płacą roczną 300 zł. w. a

4) Przy szkołach 2 klasowych etatowych: a) w Trzebini, b) Zabierzowie i c) Żarkach z płacami rocznemi ad a) 400 zł. w. a., ad b) i c) po 300 zł. w. a.

5) Przy szkołach jednoklasowych etatowych w Kościelnikach z płacą roczną 286 zł. 90 ct. i użytkiem z gruutu szkolnego dwumorgowego; w Mnikowie z płacą roczną 298 zł. 93 ct. w. a. i użytkiem z gruntu szkolnego; w Przegini duchownej z płacą roczną 294 zł. w. a. i użytkiem z gruntu szkolnego dwumorgowego.

6) Przy szkole filialnej w Gorzowie z płacą roczną 243 zł. 19 ct. w. a. i użytkiem przeszło 3 morgów gruntu szkolnego.

Nauczyciele szkół pod 5 i 6 wymienionych mają nadto mieszkanie wolne w budynkach szkolnych.

Prawo prezentowania nauczycieli przysługuje dotyczącym Radom szkolnym miejscowym.

Ubiegający się o te posady mają prośby opatrzone w dowody uzdolnienia, praktyki nauczycielskiej i wykazy przebiegu dotychczasowej służby przedłożyć najdalej do 10 sierpnia b. r. za pośrednictwem władzy przełożonej c. k. Radzie szkolnej okręgowej w Krakowie.

W Krakowie dnia 4 lipca 1880.

(4765 3—3) **Konkurs**

L. 5077. Posada radcy rachunkowego z płacą VIII klasy rangi jest przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą w drodze przynależnej należycie udokumentowane podania do dnia 8 sierpnia 1880 do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów 8 lipca 1880.

(4797 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2866. Fedko Trypaluk rolnik z Koszlak został marnotrawcą uznany a Iwan Sikora tegoż kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesiołe dnia 30 czerwa 1880.

(4796 1—3) **Edykt.**

L. 5603. C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że Michał Chwiej wytoczył pod dniem 30 czerwca 1880 l 5603 przeciwko Marcinowi Piłatowi i innym pozew o wyłączenie z pod egzekucyi kawałka gruntu około 3/4 morgi pod l. k. 10 w Wolinie, na który wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 10 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Marcina Piłata jest niewiadomem, ustanowiono dla niego kuratorem tutejszego c. k. notaryusza Dr. Zygmunta Ruckiego któremu doręczono pozew, Marcina Piłata, zaś wzywa się aby sądowi doniósł, gdzie obecnie przebywa, lub też wskazał innego zastępcę.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 30 czerwca 1880.

(4781 2—3) **Edykt.**

L. 859. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Blaua w kwocie 140 złr. a. w. realność w Kolbuszowy górnej pod l. 121 położona, Jakóba Frankiewicza własna, ciała tabularnego niestanowiąca, w dniach 18 lipca, dnia 17 sierpnia i dnia 21 wr eśnia 1880 każdym razem o godzinie 10tej rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 600 złr.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

w Kolbuszowie dnia 8 maja 1880.

(4811 2—3) **Edykt.**

L. 6165. C. k. sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadomych z życia, miejsca pobytu i imienia spadkobierców ś. p. adw. Dr. Kazimierza Dendora, że Wilhelm Schofer wniósł przeciw c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu przepadłości i nim prośbę restytucyjną pod dniem 17 maja 1880 l. 6165 o przywrócenie do pierwotnego stanu terminu do wniesienia obrony na pozew de praes. 14 kwietnia 1870 l. 1995 w sprawie głównej masy spadkowej ś. p. Teodora Staszkiewicza przeciw Wilhelmowi Schofer pcto. 1600 złr. w. a. z pn., że w skutek tego termin do rozprawy ustnej na dzień 17 lipca 1880 o godz. 9 rano w B. 3 sądu tut. wyznaczony został i że kuratorem dla nich adw. Dr. Wilhelm Zucker substytutem tegoż adw. Dr. Mausch ustanowiony został.

Wzywa się więc powołanych spadkobierców aby na powyższym terminie sami stawili się, lub sobie innego zastępcę obrali i wszelkich dowodów do swej obrony dostarczyli, w przeciwnym bowiem razie wszelkie skutki prawne sobie przypisać muszą.

Lwów 15 czerwca 1880.

L. 2565. (4788 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Przy c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach opróżnioną jest posada sędziego powiatowego w VIII. randze.

Ubiegający się o tę lub podobną przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę, mają w przeciągu 14 dni wnieść swe podania w drodze przepisanej do prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Kraków dnia 10 lipca 1880.

(4378 2—3) **Edykt.**

L. 24428. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Róży Kanner, iż firma handlowa R Kindler & Comp. przeciw niej o zapłacenie sumy wekslowej 126 złr. w. a. z pn. pod dniem 2 kwietnia 1880 l. 15017 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Róży Kanner jest niewiadome, ustanawia c. k. sąd krajowy na żądanie powodowej firmy do zastępowania pozwanej na jej koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dr. Krowczyńskiego z zastępstwem adw. Dr. Dziubińskiego kuratorem z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie i któremu wydany wskutek pozwu w dniu 30 kwietnia 1880 l. 15017 nakaz zapłaty zaskarżonej sumy z pn. doręczony zostaje.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów 5 czerwca 1880.

(4789 2—3) **Edykt.**

L. 4575 Antoniego Gawrona z Dembowca zawiadamia się, że Michał Ruciński z Dembowca wniósł przeciw niemu skargę o zapłacenie 15 zł. w. a. z tytułu czynszu, na którą rezolucyą z dnia 26 czerwca 1880 L. 4575 do rozprawy termin na dzień 21 lipca 1880 wyznaczono, kuratorem dlań zamianowano Dr. Stanisława Biesisdeckiego, adwokata w Jaśle, któremu winien podać dowody na obronę, jeżeliby innemu zastępcy swojej obrony nie powierzył.

C. k. sąd powiatowy.

Jasło dnia. 26 czerwca 1880.

(4784 2—3) **Edykt.**

L. 1560. Wojniłowski sąd przedsięweźmie w sprawie Osiasza Singera przeciw Ilkowi Zielik o 72 złr. 36 ct. a. w. egzekucyjna sprzedaż nietabularnej realności pod C. Nr. 315 w Wojniłowie w terminach 21 lipca, 11 sierpnia i 15 września 1880 każdym razem o godzinie 9 rano w budynku sądowym.

Cena 320 złr.

Zakład 10 prc.

Akt opisania, ocenienia i warunki licytacyjne do przejrzenia w aktach.

Wojniłów 31 maja 1880.

(4393 2—3) **Edykt.**

L. 5337. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu obecnie nieznanego Chaima Halbenthala który według odezwy c. k. urzędu pocztowego w Kołomyi z dnia 23 maja 1880 l. 464 odmówił przyjęcia nakazu zapłaty z dnia 15 maja 1880 l. 4126 iż z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Samuela Auerbacha pozwu o zapłatę sumy wekslowej 1000 zł. w. a. z pn. adwokat tutejszy Dr. Mijakowski z substytucyą adw. Dr. Brauna kuratorem został ustanowiony i pierwszemu powyższy nakaz zapłaty doręczony.

Rzeczą jest Chaima Halbenthala udzielić ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść gdyż wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Złoczów 20 czerwca 1880.

(4414 2—3) **Edykt.**

L. 6662. Niewiadomą z miejsca pobytu Amalię (Małkę) Braw zawiadamiamy, że w skutek skargi Ernestyny Zimmermann wydaliśmy dnia dzisiejszego nakaz zapłaty, według którego Amalia Braw 100 złr. z pn. na podstawie wekslu z daty 29 lipca 1879 skarżącej w 3 dniach zapłacić ma — tudzież dla niej ustanowiono kuratorem adw. Dra Gałeckiego; wzywamy ją tedy, ażeby środki obrony kuratorowi temu podała, lub innego pełnomocnika sądowi wskazała.

W Tarnowie dnia 13 maja 1880.

(4411 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4818. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dmytra Pszyka przeciw Wasylowi i Dorce Ballanom pto 180 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 5 sierpnia, 9 września i 12 października 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 31 w Borodczycach ciała tabularnego niestanowiącej, Wasyla i Dorki Ballan własnej.

Cena wywołania 235 złr. a. w.

Wadyum 23 złr. 50 ct.

Bliższe warunki i akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów dnia 8 czerwca 1880.

(4420 2—3) L. 1565.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 5go sierpnia, 26 sierpnia i 16go września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 80 złr. na trzecim nawet i poniżej tejże sprzedawanemi będą 6 parcel gruntu w polanie Mielerzysko pod l. 181 w Żarnówce położonych. Kantego Kutka własnych, celem zaspokojenia pretensyi Lóbla Feuereisena w kwocie 20 złr. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy

Maków 25 maja 1880.

(4410 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4424. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Chuny Steingruba przeciw Lesiowi Steingrub pto 467 złr. z pn. odbędzie się dnia:

15 sierpnia 1880 r.
12 sierpnia 1880 „
21 września 1880 „

każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 23 o rep. 24 w Oltyniowicach.

Cena wywołania 810 złr. w. a.

Wadyum 81 złr.

Bliższe warunki i protokół zastawnego oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów dnia 27 maja 1880.

(4415 2—3) **Edykt.**

L. 6661. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Ryfkę Kanner, że wydano dnia dzisiejszego nakaz, którym jej polecono w skutek skargi Ernestyny Zimmermann, ażeby tejże 400 złr. z pn. z wekslu z dnia 4 lutego 1880 pochodzącą w dniach 3 zapłaciła, tudzież że kuratorem dla niej zamianowano adwokata Dra Gałeckiego.

Wzywamy ją tedy ażeby środki obrony kuratorowi temu podała lub innego pełnomocnika sądowi wskazała.

W Tarnowie dnia 13 maja 1880.

(4424 2—3) **Edykt.**

L. 229. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 złr. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. 35 w Słobodzie, masy spadkowej Iwana Wróbel własnej w trzech terminach a to na dniu 19 sierpnia i 16 września 1880 o 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 600 złr. aw. lub wyżej, zaś na dniu 14 października 1880 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 60 złr.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 25 kwietnia 1880.

(4430 2—3) **Edykt.**

L. 20882. C. k. sąd krajowy we Lwowie, wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby zagubioną przez Adolfa Schindlera książeczkę kasy oszczędności Nr. 38598 na wkładkę w kwocie 31 zł. a. w. opiewającej posiadali, ażeby w przeciągu 6 miesięcy wspomnianą opisaną książeczkę kasy oszczędności sądowi przedłożyli i swe prawa do takowej wykazali, inaczej po upływie tego terminu powyż wymieniona książeczka kasy oszczędności amortyzowaną zostanie.

Lwów dnia 15 maja 1880.

(4392 2—3) **Edykt.**

L. 5338 C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu obecnie nieznanegej Chaima Halbenthala, który według odezwy c. k. urzędu pocztowego w Kołomyji z dnia 23 maja 1880 l. 464 odmówił przyjęcia nakazu zapłaty z dnia 15 maja 1880 l. 4128, iż z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Samuela Auerbacha pozwu o zapłatę sumy wekslowej 300 zł. a. w. z pn. adwokat tutejszy Dr. Mijakowski z substytucyą adw. Dr. Bräuna kuratorem został ustanowiony i pierwszemu powyższy nakaz zapłaty doręczony.

Rzeczą jest Chaima Halbenthala udzielić ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść, gdyż wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Złoczów 20 czerwca 1880.

(4795 2—3) **Edykt.**

L. 5567 C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że Domin Hytnar wytoczył pod dniem 28 czerwca 1880 l. 5567 przeciwko Marcinowi Piłatowi i innym pozew o wyłączenie z pod egzekucyi trzech czterostajowych zagonów gruntu z pod lk. 10 w Wolinie, na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 6 sierpnia 1880 o godzinie 9 z rana.

Gdy miejsce obecnego pobytu Marcina Piłata jest niewiadomem, ustanowiono dla niego kuratorem tutejszego c. k. notaryusza Dr. Zygmunta Ruckiego i o tem uwiadamia się Marcina Piłata z wezwaniem, aby doniósł sądowi, gdzie obecnie przebywa, lub wskazał innego zastępcę.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 30 czerwca 1880.

(4800 2—3) Zl. 1951.

Kundmachung.

Vom k. k. Bezirks-gerichte Zbaraż wird bekannt gegeben, daß behufs Einbringung der Summe pr. 124 fl. zu Gunsten des Samuel Ekhaus die öffentliche Feilbiethung der dem Sucher Wasser gehörigen, in Sieniakówka gelegenen Grundparzellen welche keinen Tabularkörper bilden stadtfinden wird.

Zur Feilbiethung werden 3 Termine u. zwar auf den 20ten Juli, 23 August und 23 September 1880 jedesmal 10 Uhr VorMittags hiergerichts ausgeschriebe: Am 1 und 2 Lizitationstermine werden diese Grundparzellen zusammen, oder einzeln nur um, oder über dem Schätzungswerth, am 3 Termine aber auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden.

Der Ausrufspreis beträgt 550 fl.

Das Vadium 55 fl. öW.

Das Pfandbeschreibungs und das Schätzungsprotokoll als auch die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden

K. k. Bezirks-Gericht

Zbaraż am 19 Mai 1880.

(4425 2—3) **Edykt.**

L. 228. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 91 zł. 52 ct. i 50 zł. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 209 rep. 224 w Cieplicach, dłużnika nieobecnego, Michała Nagórnego własnej w trzech terminach a to: na dniu 19 sierpnia i 16 września 1880 o godzinie 10 rano, tylko za cenę szacunkową 300 zł. lub wyżej, zaś na dniu 14 października 1880 poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 30 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 25 kwietnia 1880.

(4459 2—3) **Edykt.**

L. 4286. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż Marya z hr. Potockich hr. Ordynatowa Zamojska przeciw nieobjętej masie spadkowej pierw rozbiorowej Konstancyi z ks. Lubomirskich hr. Rzewuskiej, jej spadkobiercom z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym tudzież innym z miejsca pobytu niewiadomym, wierzycielom wniosła pod dniem 14 lutego 1880 do l. 4286 pozew o ekstabulacyę ze stanu biernego dóbr Borowna i Leksandrowa nadciężarów ciążących na nadciężarach w stanie biernym odpowiedzialności Aleksandry hr. Potockiej Dom. 20 pag. 205 n. 94 on. Dom. 133 pag. 186 n. 65 on. Dom 137 pag 185 n. 66 on. i Dom 205 pag 260 n. 69 on. ubezpieczonych. Polecając jednocześnie w skutek podania de praes. 17 lutego 1880 do l. 4590 tut. urzędowi hipotecznemu zanotowanie powyższego pozwu przy odnośnych pozycyach w stanie biernym dóbr Borowna i Leksandrowa ustanawia się dla nieobjętej masy spadkowej pierw rozbiorowej Konstancyi z ks. Lubomirskich hr. Rzewuskiej i jej niewiadomych spadkobierców kuratorem p. adw. Dr. Szlachtowskiego z substytucyą p. adw. Dr. Markiewicza, doręcza się temuż pozew niniejszy do wniesienia obrony pisemnej w dniach 90, zaś zapozwanych się wzywa, aby potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy w należytym czasie udzielili, lub w razie ustanowienia innego zastępcy o tem sądowi donieśli inaczej wszelkie szkutki z zaniedbania wynikające sami sobi przypisać będą musieli.

Kraków 27 lutego 1880.

(4465 2—3) **Obwieszczenie**

L. 2514. Sąd powiatowy podaje do wiadomości; że Hersz Wolf Vorsteher z Dębicy wniósł 8 czerwca 1880 l. 2514 skargę przeciw Majerowi i Pinie Zingerom o 50 zł. w. a. na którą termin do rozprawy według postępowania drobiazgowego na 13go sierpnia 1880 o 9 rano naznaczono.

Ponieważ miejsce pobytu Majera i Pini Zingerów nie jest wiadomem, przeto wzywa się ich niniejszem, aby na powyższy termin innego pełnomocnika ustanowili, inaczej sprawa z kuratorem Geclem Silbermanem z Dębicy dla nich ustanowionym przeprowadzoną będzie.

C k. Sąd powiatowy

Dębica dnia 16 czerwca 1880.

(4323 3—3) **Edykt.**

L. 18297. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że celem ściągnięcia kosztów sporu w kwocie 26 zł. 17 ct. w. a. wraz z kosztami egzekucyjnemi przeznanych Dr. Julianowi Czerkawskiemu przyciw Rudolfowi Fabry i potomstwu Anny z Kampfów Fabry odbędzie się w dniach 29 lipca i 26 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych na dole publiczna licytacya w celu sprzedaży w drodze przymusowej $^{1}/_{12}$ części realności pod l. 83$^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, do Rudolfa Fabry i potomstwa Anny z Kampfów Fabry należącej.

Cena wywołania wynosi 470 zł. 33 ct. a wadyum kwotę 50 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyi zostaną przed licytacyą odczytane a mogą takowe i przedtem w tus. registraturze być przeglądnione.

Zarazem ustanawia się dla Aleksandra Sklańskiego i dla Karola de Boko-Hete, jako z miejsca pobytu niewiadomych a wrazie ich śmierci dla tychże niewiadomych z nazwiska życia i pocytu spadkobierców, tudzież dla wierzycieli hipotecznych weszłych do Tabuli po 14 kwietnia 1880 i dla wierzycieli którym niniejsza uchwała lub którakolwiek w przyszłości zapaść mających uchwał z jakiejkojwiek bądź przyczyny doręczoną by być nie mogła kuratora w osobie adwokata Dr. Marcelego Madejskiego z zastępstwem adwokata Dr. Maksymiljana Sokala.

Lwów dnia 5 czerwca 1880.

(4568 3—3) **Edykt.**

L. 6034. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sumy 262 zł. 35 ct. z procentami po 7 prc. od 22 czerwca 1879 wraz z kosztami egzekucyjnemi w ilości 11 zł. 36 ct. na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w tutejszym gmachu sądowym przy ulicy grodzkiej obok kościoła św. Piotra przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 72 Dz. IV w Krakowie (daw. Nr. 69 Gm. VII. Piasek) położonej Tadeusza Wincentego Gadomskiego wedle Dom VII v. n. 6 pag. 59 n. 9 her. własnej w trzech terminach, a to w dniu 14 września w dniu 20 października i w dniu 24 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 rano na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny wywołania w sumie 4180 zł., na trzecim zaś ter minie nie poniżej zahipotekowanych wierzytelności z przynależytościami.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny m gą być w t. s. registraturze przejrzane lub odpisane.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 5 lutego 1880 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie adwokata Pieniążka z zastępstwem adwokata Trojnalskiego.

Kraków 7 maja 1880.

(4720 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1129. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 20 sierpnia, 24 września i 29 października 1880 odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. k. 37 w Borchomie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Semka i Nastki Bukietów własnej, w sprawie i na rzecz Józefa Keler pto. 115 złr. w. a. z pn. pod następującemi warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 560 złr. w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 56 złr.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 26 maja 1880.

(4725 3—3) **Edykt.**

L. 5668. Dodatkowo do edyktu z dnia 6 maja 1880 l. 4509 ogłaszającego sprzedaż realności l. 521 w Kołomyi Izaaka, Jakóba Steigmanna w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 113 zł. 40 ct. w. a. z pn. ogłasza się, że w razie niesprzedania dłużniczej realności za cenę wywołania lub wyżej, przy trzech terminach licytacyjnych termin do zestawienia warunków ułatwiających na dzień 14 września 1880 o godzinie 9tej rano w biórze VI się wyznacza.

Kołomyja 11 czerwca 1880.

(4374 3—3) **Edykt.**

L. 2963 C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje niniejszem do wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego w Oświęcimiu dnia 28 lutego 1873 do Nr. R. 259 zeznanego celem zaspokojenia sumy 220 zł. nieletniego Franciszka Bajerczyka procentów po 6 prc. od dnia ostatniego maja 1873 kosztów już dawniej przyznanych w kwotach 5 zł. 87 ct. 2 zł. 36 ct. i obecnego podania 9 zł. 61 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności pod Nr. 110 w Oświęcimie położonej ut. ks. gł. T. IV. pag. 400 na rzecz Katarzyny i Franciszka Porębskich za intabulowanej na 400 zł. oszacowanej w dwóch terminach a to: dnia 26 sierpnia i 30 września 1880 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Kuratorem wierzycieli p. Adw. Dr. Bienenfeld.

Akt detaksacyi, ekstrakt tabularny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 18 maja 1880.

(4713 3—3) **Konkurs.**

L. 12368 Na posady: 1) c. k. pocztmistrza w Załośeach w starostwie Brodzkim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z rocznymi poborami: płacy 500 zł., ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. i ryczałtu 500 zł. za codzienne jazdy posłańcze pomiędzy Załcścami i Olejowem.

2) C. k. ekspedyenta pocztowego w Poroninie w starostwie Nowotargskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznymi poborami: płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 6 lipca 1880.

(4683 3—3) **Obwieszczenie.**

L 60. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 sierpnia, 24 września i 25 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 38/9 w Hruszatycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Maksyma Kuczwary własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 zł. 27 ct.

Cena wywołania 400 zł.

Zakład 40 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 24 marca 1880.

(4585 3—3) **Edykt.**

L. 27391. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Józefa Pouceta z miejsca terazniejszego pobytu niewiadomego, iż z powodu dozwolonej egzekucyjnej intabulacyi prawa hipoteki dla sum. 1500 zł. w. a. z pn. na sumach na Skorodnie zahipotekowanych na rzecz Chaima Feldsteina w sprawie przeciw Tadeuszowi Okszy Orzechowskiemu i Stanisławowi Katyńskiemu tutejszą uchwałą z dnia 11 października 1879 l. 45028, która nie mogła jemu doręczonę być, ustanowiono w celu doręczenia mu tej uchwały, kuratora w osobie tutejszego adwokata Dr. Stromengera a jego zastępcą adwokata Dr. Bobownika.

Lwów 19 czerwca 1880.

(4262 3—3) **Edykt.**

L. 24411. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Michałowi Orzęckiemu tudzież tegoż z imienia zycia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim wnieśli Adam Pohorecki i Mikołaj Kalikst 2 im. Pachniewski pod dniem 28 maja 1880 obl. 24411 pozew o ekstabulacyę resztującej sumy 3095 zł. 5 gr. pol. z większej sumy 13095 zł. 5 gr. pol. w stanie biernym dóbr Starogrodu wedle Dom. 69 p. 67 n. 12 on. na rzecz Michała Orzęckiego zaprenotowanej, i że w skutek tego do wniesienia obrony pisemnej 90 dniowy termin wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Michała Orzęckiego względnie tegoż z imienia i życia niewiadomych spadkobierców nie jest wiadome, przeto c. k. sąd krajowy we Lwowie do zastępywania ich i na ich koszta i szkodę, tutejszego adw. Dr. Roińskiego z zastępstwem adw. Dr. Teobalda Semilskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej w Galicyi obowiązującej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym tedy edyktem wzywa się powyż pomienionego pozwanego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, względnie jego z życia, nazwiska i pobytu niewiadomych spadkobierców, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zatępcy udzielili, lub by innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyć chcieli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 5 czerwca 1880.

(4296 3—3) **Edykt.**

L. 1964. C. k. sąd powiatowy w Jazłowcu podaje do wiadomości, że na dniu 3 sierpnia, 3 września i 30 września 1880 odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya realności pod lk. 124 w Nowosiółce położona Jakuba Romaniuka własna z budynków gospodarczych i 3 morgów pola się składająca na 325 zł. w. a. oszacowana z tem, że takowa na 2 pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3 także niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 32 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Jazłowiec dnia 10 maja 1880.

(4344 3—3) **Edykt.**

L. 2207. W dniu 26 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 250 w Radomyślu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do Michała Borenta należącej celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 44 zł. 60 ct.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 9 kwietnia 1880.

(4377 3—3) **Edykt.**

L. 24427. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Róży Kanner, iż firma handlowa R Kindler & Comp. przeciw niej o zapłacenie sumy wekslowej 100 złr. w. a. z pn. pod dniem 3 kwietnia 1880 l 15018 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła. Gdy miejsce pobytu pozwanej Róży Kanner jest niewiadome, ustanawia c. k. sąd krajowy na żądanie powodowej firmy do zastępowania pozwanej na jej koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dr. Krówczyńskiego z zastępstwem adw. Dr. Dziubińskiego kuratorem z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie i któremu wydany w skutek pozwu w dniu 3 kwietnia 1880 l. 15018 nakaz zapłaty zaskarzonej sumy z pn. doręczony zostaje.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwaną aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbaniaskutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 5 czerwca 1880.

(4645 2—3) **Edykt.**

L. 4444. Semen Czereszniuk reete Koryluk z Tyszkowiec uznany został marnotrawcą.

Kurator tegoż Mikołaj Batyński.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka 10 czerwca 1880.

(4460 3—3) **Edykt.**

L. 2157. C k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Leiby Trau 200 złr. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 2 st./ 45 n. dziel. Przemyskiej w Samborze położonej, wedle Dom II pag. 485 n. 4 haer dłużników Arona i Miadli Freiwillig własnej, a protokołem de praes. 31 lipca 1878 l. 11794 ocenionej odbędzie się w dw. terminach a to dnia 9 września i dnia 14 października 1880 każdym razem o 10tej godzinie rano w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2020 złr. 84 ct. w. a. poniżej której na tych dwóch terminach powyższa realność sprzedaną nie będzie.

2. Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

3. Na wypadek, jeżeliby przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie ofiarował, więc celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 11go listopada 1880 o godzinie 10tej rano i na takowy wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niejawiący się za milcząco przystępujących do wniosków większości wierzycieli uważani będą.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt ocenienia wolno w ts. registraturze przejrzeć.

O tej dozwolonej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. głów. urząd podatkowy w Samborze, tutejszą kasę oszczędności, Ozyasza Gotthelfa, Markusa Reich, Czarnę Majer, Jakóba Pillersdorfa, Józefa Daszkiewicza, towarzystwo zaliczkowe i przemysłowe, niemniej też wszystkich wierzycieli, którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 15 lutego 1879 do tabuli weszli, przez ustanowionego kuratora adw. Dra Pawlińskiego z zastępstwem adw. Dra Budzynowskiego i przez edykta.

Sambor 11 maja 1880.

(4396 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 425. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że dla Antoniny z Wilczków Kwiatkowskiej z miejsca pobytu i życia niewiadomej ustanowił adwokata dr. Chrzanowskiego w Kętach kuratorem, celem doręczenia tejże uchwały tabularnej sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 3 października 1878 l. 11970 dotyczącej zaintabulowania praw własności części realności Nr. 52/56 61/65 i 56 w Andrychowie na rzecz Teofili Zemankowej, Antoniny z Wilczków Kwiatkowskiej i innych w stanie czynnym, tudzież prawa zastawu dla sumy 2500 zł. i 2500 zł. w stanie biernym tychże na rzecz Wicentego Zemanka.

Andrychów dnia 23 marca 1880.

(4748 3—3) **Konkurs.**

L. 643. Celem stałego obsadzenia posady kierującego nauczyciela przy szkole 4 klasowej mężkiej w Dobromilu rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca 450 złr. Za kierownictwo 50 zł. i odpowiedne relutum na mieszkanie.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania zaopatrzone w dokładny wykaz służbowy i potrzebne dokumenta za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do 15 sierpnia 1880.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Przemyśl dnia 4 lipca 1880.

(4758 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6995. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. a. w. z pn. na rzecz Dr. Rozcisława Piątkiewicza jako prawonabywcy Wincentego Korczyńskiego odbędzie się dnia 13go lipca 1880 o godzinie 10 przed południem pod ułatwiającemi warunkami egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Piotra i Maryi Kołtyków w Tarnopolu pod l. 313 położonej.

Realność ta sprzedaną zostanie niżej ceny szacunkowej 615 zł. 95 ct. która cenę wywołania stanowi, jednakże nie niżej, jak za 500 zł. a. w.

Wadyum 50 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol d. 18 maja 1880.

(4762 3—3) **Edykt.**

L. 2897. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 1059 złr. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny przeciw Henrykowi i Katarzynie Schweitzer wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 6 sierpnia i 9 września 1880 każdokrotnie o godzinie 10 przedpołudniem przymusową przetargową sprzedaż realności ut. Dom. Tom. I pag. 5 n. 3 hr. dłużników własnej pod l. 2 w Falkensteinie w starostwie Lwowskiem położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 2625 złr. zakład wynosi 263 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 9 września 1880 o godzinie 3 popołudniu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 25 października 1878 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 3 czerwca 1880.

(4682 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 341. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 sierpnia, 24go września i 27 października 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 20 w Niżycu położonej ciała tabularnego niestanowiącej Antoniego Lupiona własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 143 zł. 88 ct.

Cena wywołania 300 zł. zakład 30 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 24 marca 1880.

(4692 3—3) **Edykt.**

L. 8640. C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 143 zł. 88 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 26 w Hryniowcach położonej dłużnika Marcina Sofiaka własnej, w tut. sądzie na rzecz c. k. uprz. zakładu kred. włościańskiego dnia 2 sierpnia, 2 września i 30 września 1880 każdym razem o godzinie 9 rano z tem, że napierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 450 zł. lub wyżej tejże na trzecim także i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Tłumacz 15 lutego 1880.

(4759 3—3) **Edykt.** L. 3804.

Prokop Berezowski uznanym został marnotrawcą, kuratorem tegoż jest Abraham Seidman.

Z c. k. Sądu powiatowego

Horodenka dnia 21 maja 1880.

(4376 1—3) **Edykt.**

L. 22014. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości podaje, iż celem zaspokojenia resztującej sumy 226 zł. ex majori 400 zł. a. w. wraz z 3 prc. odsetkami miesięcznie od 1 lipca 1875 bieżącemi i przyznanemi uchwałą c. k. Sądu powiatowego miejs. del. Sekc. I we Lwowie z dnia 12 lipca 1876 l. 22150 kosztami egzekucyjnemi w kwocie 8 zł. 52 a. w. tudzież kosztów 18 zł. $29^1/_2$ ct. a. w. i 20 zł. a. w. uchwałą tut. sąd z dnia 5go kwietnia 1879 l. 15048 i uchwałą tut. sąd z dnia 22 listopada 1879 l. 48120 w kwocie 8 zł. 31 ct. a. w. przyznanych, dozwolona wskutek uchwały z dnia 22 listopada 1879 l. 48120 na rzecz Peisacha Goldberga egzekucyjna licytacya $^6/_{10}$ części realności pod l. $599^4/_4$ we Lwowie położonej, Anny Owadowskiej jak Dom. 204 p. 380 n. 10 haer. własnej pod następującemi warunkami ułatwiającemi rozpisaną została:

1) Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową $^6/_{10}$ części realności l. $599^4/_4$ w ilości 808 zł. 50 ct. a. w.

2) Sprzedaż odbędzie się na jednym tylko terminie a to na dniu 26 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem, na którym to terminie rzeczone części pomienionej realności także poniżej ceny szacunkowej a nawet za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

3) Jako wadyum ustanawia się kwotę 20 zł. a. w. którą chęć kupienia mający w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności do rąk komisyi licytacyjnej złożyć będzie obowiązanym.

Wadyum nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

Resztę warunków, ekstrakt tabularny i akt oszacowania wolno chęć kupienia mającym przejrzeć w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się Peisacha Goldberg'a i Annę Owadowską, tudzież c. k. Namiestnictwo imiem funduszu indeminizacyjnego do poz. 1 on. Deborę Tusch, c. k. Prokuratoryę Skarbu, imieniem Wysokiego Skarbu do poz. 8, 17, 18 on. Henę Meisels, Lwowskie Towarzystwo zaliczkowe, Adolfa Heschelesa, główny szpital we Lwowie, stowarzyszenie kredytowe właścicieli realności we Lwowie do poz. 20 on., c. k. urząd podatkowy we Lwowie, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po d. 19 sierpnia 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na sprzedać się mających częściach realności nabyli albo którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora adw. Dra Goreckiego i tegoż zastępcę adw. Dra Balko również i edyktem z tym dodatkiem, że stosownie do dekretu nadwornego z dnia 16 czerwca 1847 l. 20313 i cyrk. guber. z dnia 3 lipca 1847 l. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi, że ich jest rzeczą obrać sobie zastępcę do strzeżenia ich praw i tegoż sądowi oznajmić.

Lwów dnia 29 maja 1880.

(4783 1—3) **Edykt.**

L. 2514. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej-Wiszni odbędzie się celem wydobycia kwoty 61 zł. 37 ct. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod. l k. 525 w Sądowej-Wiszni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do masy śp. Jana Wilczańskiego należącej, na rzecz kasy pożyczkowej miejskiej w Sądowej-Wiszni w trzech terminach a to dnia 4 sierpnia, 15 września i 20 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sądowa-Wisznia 15 czerwca 1880.

(4794 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5693. C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Piłata, że w skutek pozwu Mojżesza Knopfa przeciwko niemu i współpozwanym o wyłączenie z pod egzekucyi $^1/_2$ morga gruntu z gospodarstwa pod lk. 10 w Wolinie termin do rozprawy na dzień 12 sierpnia 1880 o godzinie 9 z rana w tutejszym sądzie wyznaczono, dla jego zastępstwa c. k. Notaryusza w Nisku Dr. Zygmunta Rudkiego kuratorem ustanowiono, i wzywa go, aby albo ustanowionemu kuratorowi środków do obrony udzielił, albo też innego zastępcę ustanowił i tutejszemu sądowi oznajmił.

Nisko dnia 2 lipca 1880.

(4429 1—3) **Edykt.**

L. 25722. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, Erazmowi Błockiemu, a ewentualnie jego niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim Adam Pohorecki i Mikołaj Kalixt dw. im. Pachniewski dnia 4 czerwca 1880 l. 25722 wnieśli pozew o wykreślenie sumy 275 zł. m. konw. z większej 500 zł. m. k. ze stanu biernego części dóbr Starogród tudzież ze stanu biernego sum 50, 150 rubli, 258 zł. 13 ct. m. k., 25 zł. i 800 zł. w. w., 257 zł., 100 zł. i 38 zł. 33 ct. m. k. i części sumy 8.000 zł. czyli 2.000 zł. w. w., na który to pozew termin do sumarycznej rozprawy na dzień 11 sierpnia 1880 godzinę 11 przed południem wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, tedy c. k. sąd krajowy do zastępowania ich tutejszego adwokata Dra. Dziubińskiego a jego zastępcą adwokata Dra. Siterskiego mianował, z którym to kuratorem niniejsza sprawa przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasię osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcą wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 12 czerwca 1880.

(4808 1—3) **Edykt.**

L. 3320. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Rozy Hersztejnowej przeciw Józefowi Hantschlowi i innym celem zaspokojenia resztującej sumy 6000 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 23 sierpnia i 20 września 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 483/513 w Bochni położonej, wedle dawnej ks. gł. Tom V. pag. 444 n. 13 i 15 haer. i ks. gł. Tom VI. pag. 73 n. 16 i 17 haer. tudzież według nowej księgi wykaz. hipot. l. 485 w 7/10 częściach p. Jakóba Leśniaka, zaś w 3/10 częściach p. Julii Hantschlowej własnej z wyłączeniem gruntu „Obrytka" nienależącego już do tej realności, wedle aktu oszacowania z dnia 1 marca 1874 l. 27428 na 18396 zł. 80 ct. oszacowanej, jakoteż 2) realności w gminie katastralnej Chodenice pod l. k. 64 położonej, wedle wykazu hipot. gminy Chodenicy l. 64 n. 1 haer. w $^1/_4$ części p. Alberta Hantschla i $^1/_4$ części p. Ludwiki Gutowskiej, w $^1/_4$ części p. Jana Hantschla i w $^1/_4$ części p. Jakóba Leśniaka własnej wedle aktu oszacowania z dnia 1 marca 1874 L. 27428 na 4190 zł. oszacowanej, a to każdej realności z osobna tylko wyżej lub za cenę szacunkową.

Cena wywołania dla realności l. 483/513 w Bochni wynosi 18396 zł. 80 ct., a wadyum 1840 zł., zaś dla realności l. wyk. hip. w Chodenicach cena 4190 zł. a wadyum 420 zł. Dla wierzycieli hipot., którzyby na hipotekę powyższych realności po dniu 6 sierpnia 1879 weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca nie mogła być doręczoną ustanawia się kuratora w osobie Dr. Trybulca adwok. krajowego w Bochni.

Wyciągi hipoteczne, protokół egzekucyjnego oszacowania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

Bochnia dnia 2 maja 1880.

(4809 1—3) **Edykt.**

L. 9494. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 72 zł. 97 kr. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden Kredit-Anstalt) w Krakowie w tuteszym sądzie w 3 terminach mianowicie dnia 23 sierpnia, 27 września i 25 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużników Józefa i Wiktoryi Hołystów własnej pod l. k. 38 w Gawłowie starym w powiecie Bocheńskim położonej.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia dnia 14 maja 1880.

(4813 1—3) **Edykt.**

L. 921. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hryciowi Matyjek pto. 222 złr. 92 ct. a. w. z pn. sprzedaną zostanie nietabularna realność Nr. k. 175 w Jasieniowie w dniach 19 lipca 5 sierpnia, i 2 września 1880 każdym razem o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cena szacunkowa 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Od c. k. sądu powiatowego.

Horodenka 31 marca 1880.

(4801 1—3) **Edykt.**

L. 2203. W c. k. sądzie powiatowym w Zurawnie odbędzie się w dniach 10 sierpnia, 13 września i 11 października 1880 przymusowa licytacya realności pod l. k. 32 w Zurawnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej spadkobierców Jacia Kucyka własnej, celem wydobycia przez Jentę Wiesel wywalczonej kwoty 28 zł.

Cena szacunkowa wynosi 629 złr. a wadyum 63 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zurawno 6 czerwca 1880.

(4815 1—3) **Edykt.**

L. 5349. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Salamona Burstina w kwocie 200 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Jacentego i Ewy Karawanów połowy realności C. Nr. 36 w Sokalu ciała hipotecznego niestanowiącej na 410 zł. ocenionej dnia 30 lipca, 18 sierpnia i 30 września 1880 zawsze o 10 godz. rano w gmachu sądowym.

Poręczne wynosi 41 zł. a. w.

Warunki licytacyi i protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Sokal 20 maja 1880.

(4814 1—3) **Edykt.**

L. 1935. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż gospodarstwa pod Nr. kons. 164 w Woli Batorskiej położonego, ciała tabularnego nie posiadającego, własność Józefa Antończyka stanowiącego na zaspokojenie przynależącej się Löblowi Majerowi resztującej wierzytelności w kwocie 30 zł. 65 ct. z pn. w jednym terminie licytacyjnym dnia 23 sierpnia 1880 o godzinie 10tej przed południem z tem nadmienieniem, iż gospodarstwo to na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 750 złr.

Wadyum zaś 75 złr.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tego gospodarstwa i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice 22 maja 1880.

(4770 1—3) **Edykt.**

L. 2606. C. k. Sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie spadkobierców S. Rosenstoka przedsięwzięta będzie dnia 10 sierpnia 1880 o 10tej rano w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż następujących realności wiejskich ciała tabularnego niestanowiących w Dorze położonych, jako to: a) realności pod l. 259 Hrycia Semeniuka, b) realności l. 42b Ilka i Michała Marczuków, c) realności l. 23a Iwana Gnypiuka, d) realności wiejskiej bez l. Ołeksy Jakubiaka i e) realności bez l. a gruntu l. 20 Iwana Weksiuka.

Cenę wywołania realności pierwszej stanowi cena szacunkowa 100 zł.. drugiej 300 zł., trzeciej 70 zł., czwartej 165 zł. piątej 105 zł.

Poręczne 10 prc. ceny szacunkowej.

Realności te każda z osobna i tylko przy jednym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Resztę warunków wglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn 25 maja 1880.

(4499 1—3) **Edykt.**

L. 13924 Lwowski c. k. Sąd krajowy niniejszem ogłasza, że na wezwanie c. k. Wiedeńskiego sądu krajowego z dnia 19go marca 1880 l. 6618 na zaspokojenie wierzytelności austro. węgierskiego banku w resztującej kwocie 59239 zł. 1 ct. a. w. wraz 6 prc. odsetkami od dnia 5 czerwca 1878 tudzież z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapładłości rat procentowych, aż po dzień zapłaty obliczyć się mającemi kosztami 10 zł. 30 ct. a. w. i egzekucyjnemi w kwocie 61 zł. 23 ct. już przyznanemi i nadal jeszcze powstać mogącemi odbędzie się w gmachu sądowym dnia 2 września, 14 października i 18 listopada 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi należącej jak Dom. 51 p. 102 i 104 n. 2 i 5 haer. do masy spadkowej zmarłego Dawida Horowitza, a powyższej wierzytelności z pn. za hipotekę służącej realności wraz z przybocznemi zabudowaniami pod l 639 $^2/_4$ przy ulicy sykstuskiej we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 130.000 zł. a. w. przyjętą, wadyum 13000 zł.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

O czem wszystkich interesowanych, a między temi wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tych zaś wierzycieli, którzyby po dniu 3 maja 1879 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego powyższej realności na takowej prawa rzeczowe uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała albo też którakolwiek późniejsza w obecnej sprawie wydać się mająca uchwała z jakiegokolwiek bądź powodu wcale nie, lub też w należytym czasie doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego w osobie adowokata Dra Walchmanna z zastępstwem adwokata Dra Emila Byka kuratora, jako też niniejszym edyktem się zwiadamia.

Lwów dnia 5 czerwca 1880.

(4487 1—3) **Edykt.**

L. 12887. C. k. Sąd powiatowy Kałuski zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Jakóba Landsmana w kwocie 100 zł. z pn. dnia 4 sierpnia, 2 września i 30 września 1880, każdym razem o 10 rano w sądzie odbędzie się licytacya gruntu Michał Eedoryszyn pod l. k. 60 Wierzchni protokołem z 12 czerwca 1877 zastawniczo opisanego i na 100 zł. oszacowanego.

Wadyum 10 zł.

Warunki licytacyjne i akta w sądzie przejrzeć można.

Kałusz 30 grudnia 1879.

(4265) **Erkenntnisse**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift „Zukunft" Nr. 17 ddo 10 Juni 1880 durch den Aufsatz unter der Aufschrift „Rechtsgleichheit in der Republik" das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 14 Juni 1880.

Schwaiger m. p.

Pittinger m. p. k. k. Rathssecretär.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht zu Wien in Strafsachen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt Nr: 11 der Zeitschrift „Die Gegenwart" ddo. 8 Juni 1880 durch den auf Seite 329—336 vorkommenden Artikel mit der Aufschrift „Zur Arbeiterfrage" das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 12 Juni 1880.

Schwaiger m. p. Miklosic m. p.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3 und 7 Juni 1880, Zl. 12888, 12959, 12960 und 13068, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Cesko-bratrsky hlas" Nr. 11 vom 1en Juni 1880 wegen des Artikels „Odkud poznavas bidu svou?" nach §. 303 St. G.;

„Delnicke listy" Nr. 11 vom 2 Juni 1880 wegen des Artikels „Kardinal Schwarzenberk a narodni skoly" nach §. 302 St. G.:

„Svoboda" Nr. 6 vom 1 Juni 1880 wegen des Artikels „Klastery a mnistri" nach §. 302 St. G., dann wegen des Artikels „Uvedomeli obcane" nach § 303 St. G., und

„Socialpolitische Rundschau" Nr. 6 vom 1 Juni 1880 wegen des Artikels „Der Arbeiter-Landes-Congreß in Ungarn" nach §. 305 St. G.;

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 3 Juni 1880 Zl. 12798, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Importovany profesor Tiskem dra Edvarda Grega. 1880. Nakladem Slavika a Boroveho v Praze" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. städt. del. Bezirksgericht als Strafgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 28 Mai 1880, Zl. 1458 Stf., die Weiterverbreitung der Periodischen Druckschrift „Der Gemeinde-Vorstand", Maiheft vom J. 1880, wegen des Artikels „Die Frage der sprachlichen Gleichberechtigung in Amt und Schule" nach den §§. 10 und 11 des Preßgesetzes verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Juni 1880, Zl. 8137 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagesbote aus Mähren und Schlesien" Nr. 129 vom 8 Juni 1880 wegen des Leitartikels: „Die stärkten Mittel" nach §. 65 a St. G. verboten

---

(4803) **Obwieszczenie.**

L. 5406. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Zasławie z dniem 20 lipca 1880 rozpoczyna.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uzna.

Sanok dnia 9 lipca 1880.

(4804) **Ogłoszenie.**

L. 689. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie mianował dla trzeciej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1880 przy c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi na dniu 13 września 1880 o godzinie 9tej rano rozpoczynających się prezydenta c. k. sądu obwodowego Władysława Przysieckiego przewodniczącym sądu przysięgłych, a zastępcami przewodniczącego radców sądu Henryka Jakubowskiego, Władysławawa Kaweckiego, Juliana Bochyńskiego i Franciszka Barańskiego.

Z prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 9 lipca 1880.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galic.  kolej Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

Przy odbytem na dniu dzisiejszym, w przytomności dwóch c. k. Notaryuszów **wylosowaniu Obligów pierwszorzędnych i Akcyj** wyciągnięte zostały losem seryj następujące numera:

A. Obligi.

473 sztuk I. emisyi.

Nr. 36501	do	36517	=	17
36519	„	36522	=	4
36524	„	36637	=	114
36639	„	36679	=	41
36681	„	36687	=	7
36689	„	36719	=	31
36721	„	36730	=	10
36732	„	36859	=	128
36861	„	36877	=	17
36879	„	36968	=	90
36970	„	36983	=	14
		Razem		473 sztuk.

267 sztuk II. emisyi.
Nr, 63501 do 63767 — 267 sztuk.

170 sztuk III. emisyi.
Nr. 97501 do 97670 — 170 sztuk.

110 sztuk IV. emisyi.
Nr. 127001 do 127110 — 110 sztuk.
Razem **1020** sztuk.

Spłata wylosowanych tych obligów pierwszorzędnych nastąpi w sześć miesięcy po ciągnieniu, to jest dnia 2go stycznia 1881 r., rzeczywistą monetą srebrną w kasach i ajencyach, trudniących się wypłatą kuponów.

Z dniem 1go stycznia 1881 r. ustaje wszelkie dalsze procentowanie obligów wylosowanych, dla tego też podając obligi do spłaty, zwrócić należy wszystkie aż po ten dzień jeszcze nie zapadłe, do takowych należące kupony wraz z talonem, gdyż w razie przeciwnym wartość odciętych kuponów od kapitału spłacić się mającego, potrąconą zostanie.

B. Akcye.

151 sztuk I. i II. emisyi.
Nr. 14001 do 14151 = 151 sztuk.

104 sztuk III., IV. i V. emisyi
Nr, 109001 do 109104 = 104 sztuk.

47 sztuk VI. emisyi
Nr. 196501 do 196547 = 47 sztuk.

Posiadacze rzeczonych 276 sztuk akcyj, otrzymają w gotówce, począwszy od dnia 2 stycznia 1881 r., kapitał na wylosowane akcye rzeczywiście wpłacony, wraz z zapadłemi po dzień 31 grudnia 1880 r. procentami i ustanowionemi dywidendami, którychby dotąd jeszcze nie podniesiono, a pierwotne ich akcye wymienione zostaną w myśl §. 51 statutów na osobne, na okaziciela brzmięce okazy użytkowania.

Z dniem 1 stycznia 1881 r. ustaje wszelkie dalsze procentowanie akcyj wylosowanych, dla tego też podając akcyę taką do spłaty i podnosząc okaz użytkowania, wszelkie aż do onegoż dnia jeszcze nie zapadłe, do niej należące kupony wraz z talonem zwrócić należy, w razie bowiem przeciwnym wartość odciętych kuponów, od kapitału spłacić się mającego, potrącona będzie.

Posiadaczom okazów użytkowania przysłużają — z wyjątkiem 5 procentowej prowizyi od kapitału akcyjnego, która im się od dnia 1 stycznia 1881 r. więcej nie należy — równe prawa, tak jak posiadaczom akcyj nieumorzonych.

Wiedeń, dnia 1 lipca 1880.

Z następujących wylosowań dotąd jeszcze do spłaty podane nie były:

A. Obligi.

Z roku 1873: Nr. 1262.

„ **1874:** Nr. 13652 13678 13714 13801 do 13803 13807 66118 66119 66147 66148 66177 66178 66181 66198 66199.

„ **1875:** Nr. 19025 19054 19160 19165 19193 19251 19271 do 19273 51097 51098 51161 do 51167 51170 51175 106502 do 106506 106620 106622.

„ **1876:** Nr. 23079 23156 23157 23212 23213 23231 do 23248 23250 23308 80017 80084 do 80093 80117 80156 80157 80197 80207 80209 80210 86518 do 86521 86534 86548 86560 86563 do 86567 86578 86588 86589.

„ **1877:** Nr. 33517 33518 33593 33626 do 33629 33642 33654 33689 do 33691 33702 33703 33711 33716 do 33718 33720 do 33722 33734 33740 33743 33773 33774 33777 do 33779 33786 33704 do 33808 33862 do 33864 33875 do 33880 33908 33916 33917 73590 do 73594 73610 73612 do 73615 73620 73626 73652 73664 73668 do 73672 73698 do 73700 113508 do 113515 113529 113533 do 113536 113568 113598 113641.

„ **1878:** Nr. 15503 do 15508 15527 15530 15535 15559 15571 15573 15590 15591 15598 15607 15630 do 15633 15639 15655 15657 do 15662 15682 15701 15705 15707 15722 15743 do 15745 15769 15781 15785 15789 15792 15797 15812 15813 15825 15854 do 15857 15860 15879 15881 15909 15931 15932 57068 84397 84403 84421 do 84423 84425 84462 do 84466 84469 84475 do 84477 84481 do 84483 84487 84494 92021 92025 do 92027 92029 92035 92036 92101 92105 do 92112 92129 do 92131 92147.

„ **1879:** Nr. 5004 5007 5018 5023 5026 5027 5029 5035 5037 5040 5044 5047 5049 5050 5053 5058 5061 5068 5070 do 5075 5078 5081 do 5091 5093 5098 5099 5101 5107 5108 5118 5139 5140 5143 5144 5147 do 5149 5151 do 5153 5164 do 5170 5175 do 5182 5187 do 5191 5197 do 5202 5206 5208 5233 5237 5238 5253 5259 5264 5276 do 5287 5290 do 5293 5305 5306 5316 5322 5323 5341 5355 do 5357 5360 do 5362 5380 do 5387 5389 do 5399 5407 5408 5424 5430 do 5433 5441 do 5443 73005 73021 73025 73045 73046 73049 73090 73201 do 73203 73206 do 73215 73226 73227 87548 87557 87589 do 87592 87597 87598.

B. Akcye.

Z roku 1879: Nr. 62009 62077.

Rada zaw

(4631 2–3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.